



To już pewne: 3-letnia Hania Szczepańska z Siedlec pokona strasznego raka, jak tylko jej mama zdobędzie całą kwotę na zagraniczną szczepionkę. Do pełnego szczęścia brakuje jeszcze tylko 500 tys.

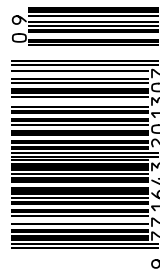
STRONA 2



Na węgrowskim rynku 94 żołnierzy-ochotników 5 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej złożyło przysięgę wojskową. Był to bardzo ważny czas nie tylko dla ślubujących.

STRONA 7

Nr indeksu 238228/B/X
ISSN 1643-2010



Cena 3,00 zł w tym 8% VAT • Numer 9/2023 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 3 marca 2023

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

Kiedy człowiek traci sens życia

REGION

Każda śmierć to dramat, szczególnie dla rodziny. Jej tragizm przeraża, gdy człowiek sam decyduje o swoim odejściu.

Nie sposób zrozumieć człowieka, który dobrowolnie, z pełną świadomością i premedytacją odbiera sobie życie.

Niemal każdy taki przypadek ma swoje indywidualne oblicze. Można powiedzieć, że samobójcy najczęściej nie chcą umierać, ale po prostu nie mogą dłużej żyć. Czy to przejaw bohaterstwa? Na pewno jest wołaniem o pomoc i buntem przeciwko światu. Co roku w Polsce notuje się kilka tysięcy zamachów sa-

mobójczych. Najczęściej dochodzi do nich w mieszkaniu, pomieszczeniach gospodarczych, piwnicach, strychach, a także parkach i lasach. Sposoby samobójstw są różne - od powieszenia czy rzucenia się pod pojazd lub z wysokości do bardziej wyszukanych: otrucia gazem, zażycia trucizny, środków nasennych, utopienia się i zastrzeżenia się. Czy człowiek może do wolnie dysponować swoim życiem?

STRONA 3



Biogazownia w każdej gminie?

POWIAT SIEDLECKI

W Urzędzie Gminy w Siedlcach odbyło się spotkanie konsultacyjne z posłem Markiem Sawikiem. Rozmawiano o korzyściach z budowy biogazowni w gminach.

STRONA 4

Wychodzą pacjentom naprzeciw

SIEDLCE

Siedleckie Centrum Onkologii wprowadza nową usługę.

Nowym obszarem działań SCO będzie rehabilitacja onkologiczna. To kompleksowe, wielokierunkowe przygotowanie pacjenta do leczenia onkologicznego, obejmujące rehabilitację fizyczną, żywieniową i psychologiczną.

STRONA 7

print & packaging

Fold PRODUKCJA PUDEŁEK Z TEKSTURY

Siedlce
ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00
www.fold.pl

ISO 15378 / ISO 22000



POZIOM 2

Oświetlenie
Meble na wymiar
Projekty wnętrz

Lampy | Kinkiety | Żyrandole | Włączniki
Gniazdko | Dzwonki | Żarówki, taśmy i profile LED

Inteligentny dom system FIBARO

www.poziom2.pl Siedlce, ul. Sokołowska 157
tel. 692 057 776



INSTALWENT

Systemy Wentylacji i Klimatyzacji

Ujrzanów 78A, 08-110 Siedlce

tel. 25 644 01 93 | www.instalwent.com



MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ



795 541 362

Życie w regionie

Redaguje: Leszek Koper
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Dzięki Wam Hania wyzdrowieje

SIEDLCE

Gdyby nie wielkie serca internautów, ta sympatyczna dziewczynka nie miałaby szans na wyzdrowienie.

A teraz to już pewne: 3-letnia Hania Szczepańska z Siedlec pokona strasznego raka, jak tylko jej mama zdobędzie całą kwotę na zagraniczną szczepionkę. To dzięki Wam, osobom zaangażowanym w licytacje i internetowe zbiórki, na koncie Hani na zakup drogich leków zebrano już prawie milion. Do pełnego szczęścia brakuje jeszcze tylko 500 tysięcy.

Kiedy pod koniec ubiegłego roku Hania Szczepańska z Siedlec trafiła do Centrum Zdrowia Dziecka w Międzylesiu z potwornym nowotworem - neuroblastomą IV stopnia, jej rodzice przeżyli szok. Pani Karolina Szczepańska (32 l.), mama Hani, odchodziła od zmysłów, bo wiedziała, że leczenie dziewczynki będzie bardzo długie, a przede wszystkim kosztowne, ponieważ zagraniczna szczepionka, która nie jest refundowana w Polsce, kosztuje półtora miliona złotych. Żeby zebrać tak dużą kwotę, uruchomiono zbiórkę pieniędzy na szczepionki. W tym czasie lekarze włączyli Hani leczenie chemią, która miała spowodować zmniejszenie guza znajdującego się w otrzewnej. Jeżeli nowotwór zmniejszy swój rozmiar, wówczas będzie można go wyciąć i podać szczepionki, które zatrzymają jego nawrót i wyleczą dziewczynkę.

- Teraz dzięki stycziowym publikacjom artykułów o Hani w różnych portalach internetowych i gazetach zebraliśmy już prawie milion złotych - mówi pani Karolina. - Dziękujemy z Hanią wszystkim, którzy wpłacili chociaż złotówkę, bo każdy grosz zbliża moją córeczkę do wyzdrowienia.

- Bardzo dziękuję za pieniądze - powiedziała nam, uśmiechając się, sliczna Hanecka.

- Do pełnego szczęścia brakuje tak niewiele, bo 500 tys. zł. To tak dużo i tak mało za życie mojej ukochanej dziewczynki. Został nam ostatni ósmy cykl chemioterapii. Niestety Hania jest już zmęczona i coraz wolniej się regeneruje. Ciągłe przebywanie w szpitalu wykańcza ją, bo po-



smutniała, mniej już w niej dziecięcej beztroski - dodaje mama dziewczynki.

W sierpniu ubiegłego roku Hania zaczęła wymiotować, skarżyła się na bóle brzucha i często dostawała gorączki.

- Zrobiliśmy córeczce szereg badań, które postawiły porażającą diagnozę - opowiada Karolina. - Usłyszałam, że moja Hania cierpi na neuroblastomę IV stopnia, nowotwór, który umiejscowił się obok brzuszka. Choroba była późno zdiagnozowana i zdążyła już dać przerzuty do kości i szpiku. To był dla mnie cios. W połowie grudnia trafiliśmy do Centrum Zdrowia

Dziecka w Międzylesiu pod Warszawą. Szpital stał się naszym domem, tu mieszkamy i staramy się zniszczyć potwornego raka chemią. Zbliżamy się do operacji usunięcia guza. Czeka nas jeszcze megachemia, autoprzeszczep, radioterapia i immunoterapia. Niedługo będziemy chcieli podać córeczce szczepionki oczywiście jeżeli zbierzemy pieniądze na nie. Jeszcze raz dziękuję Wam za wszystko i proszę, byście nas nie opuścili - dodaje mama małej Hani. AW

Zbiórka na leki dla Hani:
<https://www.siepomaga.pl/hania-szczepanska>

Pomoc przyszła w ostatnim momencie

ŁUKÓW

Gdyby nie szybka interwencja policjantów, próba samobójcza mogła zakończyć się tragicznie.

Dyżurny łukowskiej komendy policji został powiadomiony o mężczyźnie, który skontaktował się telefonicznie ze swoją żoną i przekazał jej, że „skończy ze sobą”. Z przekazanej informacji wynikało, że 37-latek mógł samochodem pojechać do Stoczka Łukowskiego. Policjanci bardzo szybko odnaleźli miejsce, gdzie stała ciężarówka. By

dostać się do niej, musieli przeskoczyć ogrodzenie zamkniętego placu. Policjanci nie znaleźli w tym samochodzie opisywanego im mężczyzny.

Mundurowi nie zakończyli na tym swojej interwencji. Z informacji, jakie przekazywał im dyżurny jednostki, wynikało, że życie i zdrowie 37-latka może być zagrożone. „Przecheszując” budynki gospodarcze i wszystkie „zakamarki” placu, zauważyli stojący przy ogrodzeniu samochód marki Renault. Mundurowi zwrócili uwagę na zaparkowane szyby auta i natychmiast domyślili się, że w jego wnętrzu może się ktoś znajdować. Przeczucie nie myliło ich. Gdy otworzyli drzwi auta, po-

czuli specyficzny zapach gazu i zauważyli siedzącego na fotelu pasażera nieprzytomnego mężczyznę. Obok niego była butla, z której cały czas wydobywał się gaz propan-butan.

Policjanci natychmiast wydostali 37-latka z pojazdu i udzieli mu pierwszej pomocy. Mężczyznę zajął się wezwany na miejsce personel karetki pogotowia. „Medycy” przekazali, że gdyby nie szybka akcja policjantów ze Stoczka Łukowskiego, to działania nie gazu mogłoby doprowadzić do nieodwracalnych uszkodzeń mózgu, a nawet do śmierci 37-latka. Uratowanego mężczyznę odwieziono do szpitala, jego życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo.

KPP ŁUKÓW



**Przedsiębiorstwo
Budownictwa
Mieszkaniowego**
Zdzisław i Leszek Skokupka

**MIESZKANIA - DOMY - LOKALE
INWESTYCJE W SIEDLCACH**

* Rakowiecka * Nowy Świat * Łąkowa *
* Wola Park * Floriańska * Piłsudskiego *
* Osiedle Leśna Ostoja *



Biuro sprzedaży mieszkań

Siedlce, ul. Niedziałka 13, tel. 25 631 16 01

Pn.-Pt. 8:00 - 18:00, Sb. 10:00 - 14:00

biuro@m3skokupka.pl
www.m3skokupka.pl

m3skokupka

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokół Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

ADRES REDAKCJI: 08-110 Siedlce, ul. Katedralna 7,
tel. 25 632 79 77, kom. 795 541 362,
redakcja@zyciesiedleckie.pl, www.zyciesiedleckie.pl

REDAKTOR NACZELNY: Leszek KOPER, tel. 795 541 360

SEKRETARIAT/ADMINISTRACJA:
Sylwia JELONEK, biuro@zyciesiedleckie.pl, tel. 795 541 362

REDAKTORZY:
Paulina MONTEWKA, Iwona DĄBROWSKA, Małgorzata MIKOŁAJEWSKA, Kamil UŁASIUK, Paulina ARTYCH
BIURO REKLAMY:
Sylwia JELONEK, reklama@zyciesiedleckie.pl, tel. 795 54 362
WYDAWCA - WYŁĄCZNIE POLSKI KAPITAŁ
Życie Siedleckie Sp. z o.o., ul. Katedralna 7, 08-110 Siedlce,
NIP 821-256-19-19, REGON 141767330, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe:
Bank Spółdzielczy w Siedlcach: 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010.

PRENUMERATA prowadzona przez RUCH S.A. i Poczta Polska S.A.
DRUK: Drukarnia ZPR MEDIA - ul. Jubilerska 10A, 04-190 Warszawa, tel. 22 515 93 02

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń, artykułów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Na skraju kruchej życia

REGION

Każda śmierć jest dramatem, szczególnie dla najbliższej rodziny i otoczenia. Jednak jej tragizm przeraża, kiedy człowiek sam decyduje o swoim odejściu.

LESZEK KOPER

Nie sposób zrozumieć człowieka, który dobrowolnie, z pełną świadomością i premedytacją odbiera sobie życie.

Niemal każdy taki przypadek ma swoje indywidualne oblicze. Można powiedzieć, że samobójcy najczęściej nie chcą umierać, ale po prostu nie mogą dłużej żyć. Czy to przejaw bohaterstwa? Na pewno jest wołaniem o pomoc i buntem przeciwko światu.

Samobójstwo towarzyszyło ludzkości na przestrzeni dziejów. W wielu kulturach uznane było za przejaw bohaterstwa, w innych okrywało hańbą i wstydem. Bez względu na kulturę było jednak wołaniem o pomoc, ofiarą składaną na ołtarzu dobrej ludzkości, buntem przeciw brutalności tego świata. Ofiarami stawali się ludzie bez względu na pochodzenie, bogactwo, władzę, sławę, zaszczyty. Wśród nich możemy znaleźć Marilyn Monroe, Kleopatę, Ernesta Hemingwaya, Jerzego Kosińskiego, Tadeusza Borowskiego, Edwarda Stachurę, Włodzimierza Majakowskiego, Poncjusza Piłata, Piotra Czajkowskiego, Vincentego van Gogha, Tadeusza Rejtana, Hitlera, Hannibala.

Policja na miejscu

Zapisy w kronikach policyjnych są lakoniczne i krótkie. Imię, nazwisko, wiek i sposób odebrania sobie życia. Próżno doszukiwać się w nich przyczyn, które kierowały desperatami.

Każde zgłoszenie samobójstwa jest związane z podjęciem przez policję określonych działań. Na miejsce zdarzenia wysłana jest grupa dochodzeniowo-sledcza w skład której oprócz policjantów wchodzi prokurator i lekarz, najczęściej z pogotowia, rzadziej z miejscowego ośrodka. Na miejscu technik kryminalistyki wykonuje fotografie, szkice, zabezpiecza ślady. Denat może zostać skierowany na sekcję zwłok. Najczęściej, kiedy samobójstwo jest ewidentne, nie ma śladów świadczących, że mogło być inaczej od sekcji się odstępuje - mówi jeden z policjantów, uczestniczący w tego typu zdarzeniach.

Przeważają mężczyźni

Jak wynika ze statystyk prowadzonych przez Komendę Główną Policji, co roku notuje się kilka tysięcy zamachów samobójczych, w tym przeważają mężczyźni. Do zamachów samobójczych najczęściej dochodzi w mieszkaniu oraz w pomieszczeniach zabudowań gospodarczych. Inne miejsca to piwnice i strychy, a także obszar parku i lasu. Sposoby popełnienia zamachu na własne życie są różne od powieszenia, rzucenia się pod

pojazd lub z wysokości do bardziej wyszukanych: otrucia gazem, zażycia trucizny czy środków nasennych, utopienia się i zastrzelenia się. Rzadko zdarza się sytuację, kiedy samobójstwo jest pozorowane. Sprawca wcześniej pozbawił ofiarę życia, a następnie upozorował jego samobójstwo. Do takiego zdarzenia doszło kilka lat temu w powiecie łukowskim. Syn udusił ojca, a następnie powiesił go na kłance u drzwi.

Przyczyny są różne

Jaka jest przyczyna, że niektórzy ludzie postanawiają przerwać linię swojego życia. W większości, bo w ponad 50 procentach jest to choroba psychiczna. Samobójca nie potrafi przystosować się do życia, które jego zdaniem jest złe, uważa siebie za przeszkodę w prawidłowym funkcjonowaniu najbliższych. Może to się wydać dziwne ale duży wpływ na myśli samobójcze i ewentualne podjęcie tej próby mają nieporozumienia rodzinne i zawód miłosny. Ludzie o słabej konstrukcji psychicznej załamują się, a najmniejsza nawet kłótnia sprawia, że „chcą umrzeć” - twierdzą psychologowie.

Dyżurny łukowskiej komendy policji został powiadomiony o mężczyźnie, który skontaktował się telefonicznie ze swoją żoną i przekazał jej, że „skończył się sobą”. Z przekazanej informacji wynikało, że 37-latek mógł samochodem pojechać do Stoczka Łukowskiego. Policjanci bardzo szybko odnaleźli miejsce, gdzie stała ciężarówka. By dostać się do niej, musieli przeskoczyć ogrodzenie zamkniętego placu. Policjanci nie znaleźli w tym samochodzie opisywanego im mężczyzny. Mundurowi nie zakończyli na tym swojej interwencji. Z informacji, jakie przekazywał im dyżurny jednostki, wynikało, że życie i zdrowie 37-latką może być zagrożone. „Przechodząc” budynki gospodarcze i wszystkie „zakamarki” placu, zauważyli stojący przy ogrodzeniu samochód marki Renault. Mundurowi zwrócili uwagę na zaparowane szyby auta i natychmiast domyślili się, że w jego wnętrzu może się ktoś znajdować. Przecucie nie myliło ich. Gdy otworzyli drzwi auta poczuł specyficzny zapach gazu i zauważyli siedzącego na fotelu pasażera nieprzytomnego mężczyznę. Obok niego była butla, z której cały czas wydobywał się gaz propan-butan.

Policjanci natychmiast wydostali 37-latkę z pojazdu i udzieli mu pierwszej pomocy. W międzyczasie zakreślił zawór w butli gazowej. Później mężczyznę zajął się wezwany na miejsce personel karetki pogotowia. „Medycy” przekazali, że gdyby nie szyb-

ka akcja policjantów ze Stoczka Łukowskiego, to działanie gazu mogłoby doprowadzić do nieodwracalnych uszkodzeń mózgu, a nawet do śmierci 37-latka. Uratowanego mężczyznę odwieziono do szpitala, jego życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo - powiedział asp. szt. Marcin Józwick z łukowskiej komendy policji.

Nad samobójstwem ludzie zastanawiali się już od wieków. Arystoteles uważał, że „Samobójstwo, jeśli jest ucieczką przed ubóstwem, miłością lub jakimś zmartwieniem, nie dowodzi męstwa, lecz raczej tchórzostwa, słabością bowiem jest ucieczka przed trudnościami i śmierć wybiera tu człowiek nie dlatego, że jest moralnie piękna, lecz dla uniknięcia niedoli”.

Często w praktyce lekarskiej można spotkać pacjentów, dla których sama choroba może stać się przyczyną targnięcia się na swoje życie. Nagle zachorowanie i diagnoza, że człowiek jest nieuleczalnie chory, zmienia radykalnie jego stosunek do otaczającej rzeczywistości. Taki pacjent uważa, że jest nikomu niepotrzebny, przeszkadza, a dla najbliższych jest tylko „kulą u nogi” - mówi zastrzegający anonimowość lekarz psychiatra.

Wśród ludzi młodych, którzy targnęli się na swoje życie najwięcej jest tych, którzy z dnia na dzień stracili pracę, ci, których do takiego czynu popchnęły trudne warunki ekonomiczne lub problemy związane ze szkołą.

Bardzo często niektórzy samobójstwo uznają za jedno z rozwiązań swojego problemu. Od lat „najpopularniejszym” sposobem popełnienia samobójstwa jest powieszenie. Były również przypadki rzucenia się pod pociąg i otrucia. Częściej takiego czynu dopuszczają się mężczyźni niż kobiety. W większości są to osoby żyjące w związkach małżeńskich, rzadziej kawalerowie czy panny. Co do wykształcenia to przeważają osoby z wykształceniem podstawowym, rzadziej ze średnim. Trudno powiedzieć czy w chwili popełnienia takiego czynu osoby te znajdowały się pod wpływem alkoholu lub środków psychotropowych. Raczej są to sporadyczne przypadki.

Czy samobójstwo jest grzechem

Katechizm Kościoła Katolickiego mówi: „Każdy jest odpowiedzialny przed Bogiem za swoje życie, które od Niego otrzymał. (...) Jesteśmy obowiązani przyjąć je z wdzięcznością i chronić je ze względu na Jego cześć i dla zbawienia naszych dusz. (...)”

Samobójstwo zaprzecza naturalnemu dążeniu istoty ludzkiej



do zachowania i przedłużania swojego życia. (...) Samobójstwo sprzeciwia się miłości Boga żywego”. Nie powinno się tracić nadziei dotyczącej wiecznego zbawienia osób, które odebrały sobie życie. Bóg, w sobie wiado- my sposób, może dać im możliwość zbawienia żalu. Kościół modli się za ludźmi, którzy odebrali sobie życie. Nikt nie wie, ile osób zaniechało zamachu na swoje życie po rozmowie, na przykład z księdzem, psychologiem czy nawet osobą najbliższą. Psychologowie twierdzą, że niektórzy ludzie nie chcą się zabić, a tylko zwrócić na siebie uwagę. Przykładem polkniecie dużej ilości witaminy. Jean Paul Sartre, francuski filozof, przedstawił egzystencjalizm, uważał, że największym przejawem wolności człowieka jest samobójstwo jako całkowita negacja Boga. W tym duchu samobójstwo będzie zanegowaniem prawa Boga do ludzkiego istnienia.

Mogą oczywiście wystąpić przypadki, kiedy ktoś w sposób całkiem świadomy i dobrowolny odrzuca swoje życie jako dar Boga, chcąc w ten sposób pokazać swoją pogardę do Stwórcy. Życie jest darem Bożym, ono do Niego należy. On jest Panem życia i śmierci. Gdy człowiek odrzuca ten dar z intencją odrzucenia Boga, nie ulega wątpliwości, że grzeszy i to śmiertelnie.

Najważniejsze środowisko rodzinne

Coraz częściej próby samobójcze spotyka się u osób bardzo młodych, niekiedy wręcz dzieci. Przyczyn takiego stanu należy dopatrywać się przede wszystkim w środowisku rodzinnym. Konflikty, które powstają najczęściej w skutek zaniedbania rodziców pchają młodych ludzi do takiego kroku. Przesadne ograniczanie swobody, które młodzi rozumieją jako odbieranie wolności i przysługujących im praw także staje się elementem prote-

stu, do prób samobójczych włącznie. Napięcia emocjonalne związane ze szkołą czy studiami, zmiana środowiska kończy się dla wielu młodych ludzi, mających problemy osobowościowe, myślami samobójczymi. Często pojawiają się problemy dotyczące sfery uczuciowej i przeżyć erotycznych. Jedną z najczęściej wymienianych przyczyn samobójstw młodzieży jest zawód miłosny. W wielu przypadkach przed zamachem samobójczym nastąpiło zerwanie z dotychczasowym partnerem.

Kilka dni temu wieczorem dyżurny siedleckiej komendy otrzymał telefon od zdenerwowanej kobiety, która powiedziała, że jej 17-letni syn oświadczył, że chce ze sobą skończyć i wyszedł z domu. Dyżurny szybko wysłał patrol w okolice miejsca zamieszkania nastolatka. W trakcie patrolowania ulic policjanci skontaktowali się telefonicznie z kobietą, która oznajmiła, że syn wrócił do domu, zabrał rower i ponownie wyszedł z domu. Informację przekazano do wszystkich partoli w mieście, co przyniosło szybki rezultat i na jednej z ulic zauważono rowerzystę wyglądającym odpowiadającym opisowi przekazanemu przez zgłaszającą. 17-latek wielokrotnie powtarzał policjantom, że ma już dosyć wszystkiego i chce ze sobą skończyć. Jechał właśnie na torowisko, aby rzucić się pod pociąg - czytamy w policyjnej notatce.

Naukowcy zajmujący się tą problematyką uważają, że zamachy samobójcze dzieci i młodzieży są rodzajem manifestacji i próbą wywierania presji moralnej na otoczeniu. Młody człowiek zasadniczo nie szuka śmierci, ale nie widząc wyjścia z sytuacji, usiłuje w sposób dramatyczny zwrócić na siebie uwagę. U podstaw zamachów leżą często długotrwałe problemy, które, stopniowo nasilając się, doprowadzają do próby samo-

bójczej.

Do niecodziennego zdarzenia, które mogło zakończyć się dramatem, doszło swego czasu w Koszewnicy, gmina Kotuń. Strażacy otrzymali informację, że na znajdują się w tej miejscowości wieżę radiokomunikacyjną wspierał się mężczyzna. Desperat chciał popełnić samobójstwo, skacząc z wysokości. Na szczęście, jeszcze przed przyjazdem pierwszych jednostek samodzielnie zszedł na dół. Co było przyczyną desperackiego kroku?

Często na kilka dni przed zamachem samobójczym następuje spiętrzenie przykrych wrażeń popychających ostatecznie jego ofiarę ku dramatycznemu rozstrzygnięciu. Niedošli samobójcy często jako przyczynę zamachu wymieniają błahe wydarzenia, które utrudniają właściwe zrozumienie ich sytuacji życiowej i motywów zamachu.

Wołanie o pomoc

Człowiek znajdujący się na krawędzi woła o pomoc. Często jego głos cichnie niezauważony. Otwarte deklaracje, niejasne wzmianki czy aluzje dotyczące życia i śmierci nie zawsze są przez innych dostrzegane. „Chcę umrzeć”, „wolałbym nie żyć”, „nie mam już siły” to właśnie ukryte wołanie o pomoc. Aluzje typu „wszystko jest bez sensu” czy „już niedługo nie będziesz musiał się o mnie martwić” nie zawsze kończą się tragicznie.

Czy człowiek może dowolnie dysponować swoim życiem, czy ma prawo odebrać je sobie kiedy uzna, że jest to dla niego najlepsze wyjście? W wielu krajach samobójstwo było traktowane jak przestępstwo. Zgodnie z polskim prawem nie jest przestępstwem, nie podlega też karze usiłowanie samobójstwa. Przystępstwem jest pomaganie, namawianie, przymuszanie i doprowadzenie do samobójstwa innej osoby.

Biogazownia w każdej gminie?

POWIAT SIEDLECKI

22 lutego w Urzędzie Gminy w Siedlcach odbyło się spotkanie konsultacyjne z posem Markiem Sawickim.

Poseł na temat przewodni tego spotkania wybrał powstanie biogazowni, w szczególności skupiając się na korzyściach płynących z jej możliwości, ale zwracając również uwagę na wątpliwości przedsiębiorców z terenów gmin, a także odpowiadając na pytania. W spotkaniu udział wzięli wójtowie z gmin powiatu siedleckiego, z Henrykiem Brodowskim, gospodarzem gminy Siedlce, na czele i przedstawicielami podsiadleckich przedsiębiorstw.

Słowem wsparcia i ramieniem wiedzy byli dla posła Marka Sawickiego Mirosław Michalak, który przedstawił koncepcję wzorowej biogazowni z terenu poznańskiego, Henryk Ignaciak - konsultant z terenu Międzyrzecza Podlaskiego oraz specjaliści i konsultanci ds. pozyskiwania środków zewnętrznych i dofinansowań na budowę biogazowni.

Na wstępie poseł Marek Sawicki zaznaczył, że ma nadzieję na zmianę zdania rządu i przekonania rządzących do odblokowania większej mocy energii, która na daną chwilę stanowi jedno z głównych utrudnień. W myśli wprowadzenia zaznaczył, że najlepszym rozwiązaniem jest współpraca fotowoltaiki z biogazownią, do czego warto namawiać rolników.

- Ludzie muszą zdać sobie sprawę, że z samej energii wiatrowej, słonecznej i ziemnej nie jesteśmy w stanie zapewnić niezależności energetycznej. Trzeba uświadamiać i namawiać do biogazowni, ponieważ całą biomasę odpadową, przetwórstwo masy rolniczej i z gastronomii jesteśmy w stanie przerobić na energię i wspierać produkowane z innych źródeł

moce – mówił Sawicki.

Wątpliwością, która pojawiła się wśród obecnych, był dostęp do mocy przesyłowej, która nie zawsze daje możliwość na produkcję energii, zwłaszcza w godzinach szczytu produkcyjnego. Specjaliści wyjaśnili, że najbardziej opłacalnym i optymalnym rozwiązaniem jest współpraca biogazowni z innymi sposobami pozyskiwania energii. System produkcyjny biogazowni może opierać się na produkcji energii w czasie, gdy ani wiatr, ani słońce jej nie produkują. Tak zaoszczędzony czas przerobowy zapełnia lukę produkcyjną i umożliwia zwiększenie wydajności sieci.

- W 2025 roku w Polsce będzie nadal brakowało 10-15 giga mocy, nadal będziemy kupowali energię od Niemiec, a nasze przyrządy z obornika i gnojówki będą dalej produkować metan i azoty do powietrza. Trzeba dać ludziom szerszy kontekst tego tematu, żeby nie szukać rozwiązań połowicznych, ale zbudować wspólny samorządowo system energetyczny – mówili specjaliści.

Zachęcając do zagłębienia w temat biogazowni i pozytywów z niej płynących, poseł Sawicki zauważył:

- Jest dużo programów rządowych, a wiemy, że będzie ich jeszcze więcej. Trzeba się przygotować do tego, aby je jak najlepiej wykorzystać. Powiat, gminy i miasto powinny być zaopatrzone w własną energię. Każdy kurnik, każda chlewnia, każda obora to potencjalne źródło energii. Tylko trzeba umieć je wykorzystać i wydobyć.

Zwrócono również uwagę na fakt, że nieprzerabiane gnojówki, odpady i pozostałości z przetwórstwa to dodatkowe emisje, które niedługo znów będą ograniczane. Mamy możliwość zeroemisyjnej produkcji mięsa i należy z tego korzystać.

- Pojawił się program Energia dla Wsi, który umożliwia rolnikom otrzymanie dotacji na magazyny energii, na instalacje fotowoltaiczne i pompy ciepła. Tych projektów będzie więcej. Projekty będą się rozwijać i bę-



dą przyjmować one wygląd projektów parasolowych. Dlatego warto już teraz zacząć rozważać budowę nowych inwestycji – mówił specjalista ds. dotacji.

Problemem podjętym przez obecnych na spotkaniu była niewystarczająca gotowość sieci do inwestycji fotowoltaicznych, które w godzinach szczytowych są odrzucane przez system.

- To jest kolejny dowód na to, że rozwój fotowoltaiki nie ma sensu, zwłaszcza że nie są rozwijane systemy sieciowe. Biogazownie mogą pracować w dzień, a energię produkować w czasie, gdy nie produkuje jej ani słońce ani wiatr. Biogazownia to najtańszy magazyn energii na dzisiaj – mówił Marek Sawicki.

Biogazownia ma w swoim charakterze produkcję energii, jednak równie dobrze spełni się w systemie uzupełniającym dla innych, istniejących źródeł po-

zyskiwania energii. Mirosław Michalak przedstawił system biogazowni, która pracuje 24h/dobę, jednak produkowany gaz zataczany jest do zbiornika i magazynowany w nim w formie paliwa. Gdy fotowoltaika przestaje działać, załącza się produkcja biogazowni do sieci.

- Biogazownie są najlepszym uzupełnieniem innych możliwości produkowania energii. Biogazownia jest w stanie stabilizować braki produkcji energii ze słońca czy wiatru – mówił Mirosław Michalak.

Zdaniem wtrącenia były słowa posła: Przy takiej formie biogazowni możemy zbudować sieć ciepłowniczą, która po podłączeniu do niej mieszkańców, zapewni im bezpłatne ogrzewanie.

Pytaniem o komfort mieszkańców było to dotyczące wonności procesów. Odpowiedzi na nie chętnie udzielił Henryk Ignaciak, od 30 lat specjalizują-

cy się w systemach i procesach produkcyjnych biogazowni.

- Odór z biogazowni jest mniej wyczuwalny niż z procesu produkcyjnego przedsiębiorstw. Sam proces jest beztlenowy, czyli system jest bezwonny. W zamkniętej hali, w której odbywa się przekazanie wsadów, będziemy czuć, co jest łądowane do zbiornika, ale przy dobrym zagospodarowaniu odór nie powinien wystawać się poza to miejsce.

Pytania, które pojawiły się ze strony przedsiębiorców i rolników, dotyczyły formalności i wartości inwestycji. Odpowiadając na to, specjaliści przedstawili szczegóły inwestycyjne i finansowe, a wobec innych wątpliwości zasugerowali spotkanie z przedsiębiorcami, którzy już posiadają biogazownie i są z nich nieustannie zadowoleni, ponieważ nie tylko traktują je jako bioutylizator odpadów, ale również możliwość produkcji

energii.

Po oficjalnym spotkaniu przedsiębiorcy i rolnicy mieli możliwość zadania indywidualnych pytań i umówienia się na szczegółowe spotkanie ze specjalistami. Jeden z przedsiębiorców z terenu gminy Siedlce już podczas spotkania zadeklarował chęć wybudowania biogazowni na terenie swojego gospodarstwa.

Związek Zielonych Gmin jest gotowy na budowę biogazowni, która obejmie swoim zasięgiem wszystkie 13 gmin z powiatu siedleckiego – mówił wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski.

- Uważam, że to właśnie dobre podejście do tematu. Jednak najlepiej byłoby, aby w każdej gminie pojawiły się nie jedna, a nawet dwie biogazownie, które zapewnią niezależność energetyczną mieszkańcom i samorządom – odpowiedział Marek Sawicki.

PM

Uhonorowali ich za 20 lat sołtysowania

GMINA SIEDLCE

Dwóch sołtysów gminy Siedlce przyjęło gratulacje i podziękowania za 20 lat owocnej i wytrwałej służby na rzecz mieszkańców i gminy.

Wiesław Kosyl, sołtys Starego Opola, oraz Grzegorz Matuszyński, sołtys Nowego Opola, z rąk wójta gminy Siedlce i przewodniczącego Rady Gminy Siedlce przyjęli pamiątkowe grawery wraz z mocą najlepszych ży-

- Składamy serdeczne podziękowania za wieloletnią służbę sołtysa. Dziękujemy za 20 lat

pełnienia tej funkcji i działań podejmowanych na rzecz mieszkańców i rozwoju miejscowości. Dziękujemy za pełną pasję i zaangażowanie działalności na rzecz lokalnej społeczności i całej gminy. Życzymy kolejnych sukcesów, zadowolenia z podejmowanych decyzji i pomysłowości w życiu osobistym – mówił wójt Henryk Brodowski.

Przewodniczący Rady Gminy Andrzej Rymuza podkreślił, że postawa wyróżnionych sołtysów, ich zaangażowanie i obecność na uroczystościach nie tylko lokalnych, ale również gminnych jest godną naśladowania i podziwu.

- Jeszcze nie tak dawno, bo prawie wczoraj, odbyły się pierwsze wybory na stanowisko sołtysa, a ledwo człowiek się

obejrzał już, minęło 20 lat. Dziękuję za to docenienie i wyróżnienie – mówił Grzegorz Matuszyński.

Wiesław Kosyl wspominał, że gdy 20 lat temu podjął decyzję o kandydowaniu na sołtysa w swojej miejscowości, nie zdawał sobie sprawy, ile kadencji na niego czeka.

- Staralem się wykorzystać ten czas maksymalnie. We wszystkie wydarzenia i inicjatywy wkładałem całe serce, tak by i mieszkańcom żyło się lepiej i abym ja czuł się spełniony - dodał sołtys.

Wyróżnienie wszyscy obecni na Sesji Rady Gminy Siedlce poparli gromkimi brawami. Jak zapowiedział wójt gminy Siedlce, to nie ostatnie takie wyróżnienia.

PM



Czy starostowie są przeciw seniorom?

REGION

Nie chcą się dzielić władzą i wpływami. I nie chcą, by ktokolwiek patrzył im na ręce.

Raporty GUS oraz publikacje demografów informują, że liczba osób w wieku 60 lat rośnie każdego roku i obecnie wynosi prawie 10 milionów osób. W 2022 roku wyniosła ona 9,8 mln osób i zwiększyła się w stosunku do roku poprzedniego o 1 procent. Seniorzy to już 25,6 procent społeczeństwa i ich liczba będzie z roku na rok coraz wyższa. To przesądza o ich rosnącej roli w życiu społecznym i politycznym. Nie wszyscy jednak dostrzegają, że seniorzy mogą odegrać znaczącą rolę w najbliższych wyborach parlamentarnych i samorządowych. Z przykrością należy uznać, że do grona tych, którzy lekceważą osoby starsze, należy zaliczyć liczne grono gminnych działaczy samorządowych, do których dołączył ostatnio Związek Powiatów Polskich.

Związek ten podjął niezrozumiałą próbę wykorzystania Senatu RP do wprowadzenia do uchwalonej w dniu 8 lutego 2023 roku przez Sejm RP ustawy zmieniającej ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie województwa.

Związek przedstawił się jako organizacja reprezentująca głównie wąsko rozumiane interesy osób pełniących zaszczytne i intratne funkcje starostów po-

wiatów i marszałków województw. O czym świadczy treść uwag i poprawek, które przekazał do przewodniczących senackich komisji: Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej.

Poprawki Związku Powiatów Polskich oraz stanowisko zajęte w sprawie proponowanych przez Sejm zmian budzą zdumienie. Posłowie uchwalili ustawę, której celem jest określenie zasad powoływania rad seniorów w powiatach i województwach oraz wyposażenie ich w szereg ważnych kompetencji. Ustawa zyskała uznanie 444 posłów, którzy głosowali za, przy 3 głosach sprzeciwu, oraz 2 wstrzymujących się.

Przesłane do Senatu RP propozycje poprawek Związek uzasadnia swoimi wątpliwościami dotyczącymi „zbytnej ingerencji we władztwo samorządowe, w szczególności na poziomie powiatowym i wojewódzkim”.

Krytycznie ocenia zasadę obligatoryjności powołania rad seniorów w przypadku zebrania wymaganej liczby podpisów, oraz przyznanie radom seniorów kompetencji do kierowania związków do odpowiedzi wystąpień do organów wykonawczych.

Dlatego też proponuje Senatowi, aby metodą posła Suskiego, zastosowaną podczas prac nad ustawą wiatrakową, zaproponował Sejmowi poprawkę utrudniającą powoływanie tych rad poprzez podwojenie liczby podpisów, które trzeba zebrać pod wnioskiem o utworzenie rady seniorów.

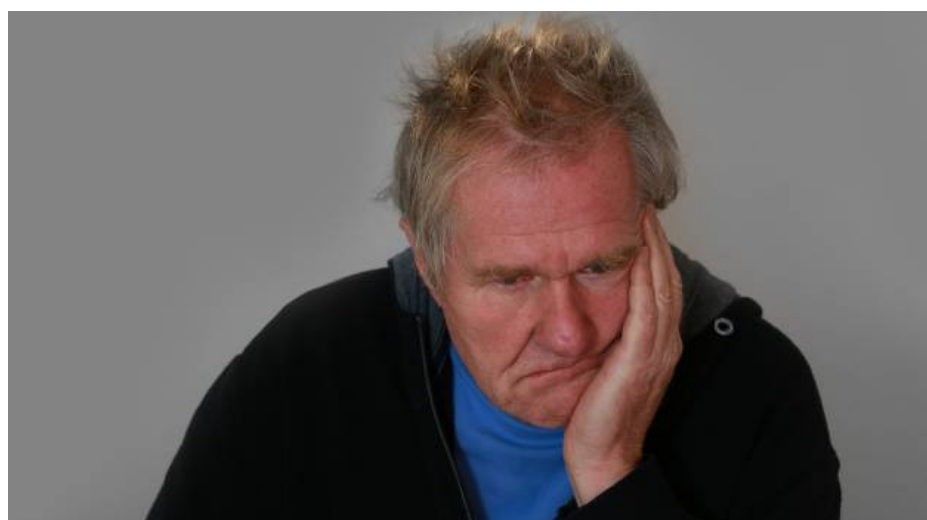
Zgodnie z proponowaną

przez samorządowych bonzów skupionych w Związku Powiatów Polskich nowelizacją, w powiecie do 100 tys. mieszkańców utworzenie rady seniorów będzie następowało na wniosek co najmniej 150 mieszkańców tego powiatu w wieku powyżej 60 lat, a w powiecie powyżej 100 tys. mieszkańców - przynajmniej 250 mieszkańców.

Natomiast w województwie do 2 mln mieszkańców inicjatorzy jej powołania muszą zebrać co najmniej 500 podpisów mieszkańców, którzy ukończyli 60 lat, a w regionie powyżej 2 mln osób – 800 i więcej podpisów.

Związek oczekuje także, że Senat RP zaproponuje poprawkę, która decyzję o powoływaniu rad seniorów pozostawia radom powiatów i sejmikom województw. Mało przekonująco jest argumentacja tych propozycji przedstawiona w piśmie Andrzeja Płonki starosty bielskiego i prezesa Związku. Odwołuje się on do pojęcia „wspólnoty”, która ma decydować o celowości powołania rad seniorów zapominając, że taką najszerzej rozumianą wspólnotą są mieszkańcy danego powiatu, gminy i województwa, a jej pełnoprawnymi członkami są seniorzy. Lansowana przez Związek idea dobrowolności to wybieg skrywający niechęć do rad seniorów. Zasada ta nie sprawdziła się na poziomie rad gmin, co jest jednym z argumentów za proponowanymi zmianami zasad powoływania takich rad.

Jest o tym mowa w uzasadnieniu ustawy sejmowej „Mimo wzrostu świadomości znaczenia i roli seniorów we współcze-



snym świecie rady seniorów nie stały się zjawiskiem powszechnym. W Polsce funkcjonuje jedynie około 350 rad seniorów na 2477 gmin. Do tej pory rady seniorów funkcjonują jedynie na poziomie gminnym, a rada gminy nie ma obligatoryjnego obowiązku powoływania tego ciała. Projektowane przepisy mają na celu wprowadzenie możliwości powołania rady seniorów również na szczeblu powiatowym oraz wojewódzkim, a także określeniu zasad funkcjonowania rad seniorów na tych szczeblach oraz obowiązku jej powołania na każdym szczeblu jednostek samorządu terytorialnego w sytuacji gdy z odpowiednim wnioskiem wystąpi grupa mieszkańców spełniające odpowiednie kryteria zaproponowane w niniejszym projekcie”.

Niezrozumiały jest także lęk

organizacji reprezentującej starostów przed upoważnieniem rad seniorów do kierowania wystąpieniami, na które musi zostać udzielona odpowiedź w konkretnym terminie. Związek sugeruje, że ustawodawca czyni tym samym z rad seniorów „organ kontrolny wobec organów wykonawczych jednostek samorządu terytorialnego. Tymczasem jest to rola rady gminy, powiatu i sejmiku”. Związek uważa, że ustawa daje zbyt duże znaczenie wystąpieniom rad seniorów. Wspaniałomyślnie zgadza się żeby rady seniorów miały jedynie takie jak dotychczas prawo kierowania wystąpieniami do władarzy powiatów. Tymczasem wiemy, że wiele rad w powiatach jest zdominowanych przez lokalnych reprezentantów partii politycznych podporządkowanych ich politycznym interesom. Wydaje

się, że stanowisko Związku Powiatów Polskich przypomina zabiegi średniowiecznych cechów zabraniających innym niż należące do nich osoby wykonywania zawodu. Propozycje Związku przedkładane senatorowi godzą w budowany w ostatnich latach wizerunek organizacji walczącej o rozwój i umacnianie samorządów jako autentycznych reprezentantów lokalnych społeczności, dbających o większą aktywność mieszkańców gmin, miast i powiatów. Samorząd nie doceniający współpracy i umacniania organizacji reprezentujących obywateli, unikający społecznej kontroli szybko przekształcać się będzie w administrację naśladującą administrację państwową traktującą instrumentalnie mieszkańców i ich społeczne organizacje. Czy o taki samorząd nam chodzi? **LK**

Rekordowe inwestycje w gminie Wodynie

GMINA WODYNIE

Wójt gminy Wodynie podpisał umowę na zadania inwestycyjne o ogromnej wartości.

21 lutego w związku z otrzymanym dofinansowaniem z Rządowego Funduszu Polski Ład, w ramach Programu Inwestycji Strategicznych, gmina Wodynie podpisała umowy na realizację zadania pod nazwą: „Modernizacja infrastruktury wodno-kanalizacyjnej na terenie gminy Wodynie”.

Dotąd gmina pozyskała już z tego programu 17 mln zł. Inwestycja obejmuje 4 zadania: budowę sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowości Rudnik Duży o wartości 2.606.739,00 zł, największa inwestycja w historii gminy to budowa i przebudowa Stacji Uzdzielania Wody w Serocznym o wartości 5 mln 355 tys. zł. Trzecim zadaniem jest modernizacja oczyszczalni



ścieków w Jedlinie, wartość inwestycji 674.655 zł oraz zakup pojazdu asenizacyjnego typu WUKO o wartości 499.380 zł.

Całkowita suma inwestycji wyniesie 9 184 236,00 zł, z tego dofinansowanie 8,5 mln zł, bardzo ważne inwestycje dla naszego samorządu, na które mieszkańcy czekali wiele lat.

Z pewnością bez wsparcia z Programu Inwestycji Strategicznych Rządowego Funduszu „Polski Ład” w wysokości 8,5 mln zł nie udało by nam się ich zrealizować w tak krótkim czasie. To największe pozyskane dotąd dofinansowanie w histo-

rii naszej gminy. Dziękuję za wsparcie wodnińskiego wniosku o środki z Programu Inwestycji Strategicznych wszystkim parlamentarzystom i samorządowcom, którzy się do tego przyczynili, a w szczególności posłowi Krzysztofowi Tchórzewskiemu, który wziął udział w dzisiejszej uroczystości - mówił wójt Wojciech Klepacki.

Choć planowana data zakończenia realizacji inwestycji to czerwiec 2024, z zapewnieniem wykonawców wynika, iż inwestycje zostaną zrealizowane do końca br. Trzymamy więc kciuki, aby to się spełniło.

ID

Chodowiacy na wyjeździe

SIEDLCE

Chodowiacy z przytupem wchodzić w kolejne 50-lecie. Nowi tancerze będą się starali dorównać swoim poprzednikom. Intensywnie trenują przed kwietniowym koncertem.



30 grudnia Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „Chodowiacy” im. A. Siwkiewicza podsumował pierwsze półwiecze swojej działalności. Kolejne rozpoczął z wieloma nowymi tancerzami, którzy w drugim tygodniu ferii wyjechali na warsztaty artystyczne. Warsztaty takie to czas przeznaczony na rozwijanie się w wielu kierunkach związanych z profilem Zespołu. W Miętym ponad 50 młodych członków Zespołu pod okiem kierowniczki Zespołu Bożeny Wojciuk oraz zaproszonego do współpracy wspaniałego choreografa Janusza Litko przygotowywało program lubelski i kujawski. W planie codziennych zajęć znalazły się również grupowe i indywidualne zajęcia wokalne. Poprowadził je profesor oświaty Dariusz Różański.

Kształcenie w tych dziedzinach jest oczywiste, wręcz oczekiwane, dlatego młodzież była emocjonalnie do

nich przygotowana. Pewnym zaskoczeniem okazał się jednak codzienny trening innych umiejętności – zajęcia z ubiorami scenicznymi. Podczas koncertów młodzież zmienia wielokrotnie kostiumy, a więc na równi z umiejętnościami artystycznymi musi posiadać umiejętność sprawnego przebijania się i skrupulatnego wieszania oraz pakowania elementów strojów ludowych. Garderobiana, Jolanta Szymczyk, cierpliwie tłumaczyła zasady tej, jak się okazuje trudnej sztuki.

Wyjazd poza miejsce zamieszkania w towarzystwie rówieśników, nie pod opieką rodziców, doskonale kształtuje umiejętności społeczne i samodzielność w działaniu. Młodzi i nieco starsi tancerze świetnie się w tym sprawdzili, chociaż niekiedy w rozwiązywaniu problemu musiały pomóc panie opiekunki.

Oczywiście – nie samą pracą człowiek żyje, więc znalazł się także czas na relaks. Ponieważ w trakcie wyjazdu wypadły ostatki, to ostatni karnawałowy wieczór obfitował w konkursy, zabawy towarzyskie i integracyjne. Nikomu nie brakowało sił do tańczenia podczas dyskoteki.

Rezultaty tych działań widzowie będą mogli zobaczyć podczas wiosennych koncertów. Zaplanowane są spektakle dla uczniów pt. „Przywoływki wielkanocne na Kujawach” - dowcipny, bardzo długo nie prezentowany program o zwyczajach towarzyszących świętowaniu Wielkanocy. Jak zwykle przed wakacjami odbędzie się też koncert „Letnie wirowanie”, na którym zaprezentują się starsi i po raz pierwszy najmłodsi tancerze „Chodowiaków”. Szczegółowe informacje na stronie MOK w Siedlcach.

ID

Zbiórka świec dla Ukrainy

SIEDLCE

Caritas Diecezji Siedleckiej prosi o włączenie się w zbiórkę świec dla ludzi z Ukrainy. Od napaści Rosji na Ukrainę minął już rok. Z tego powodu miliony osób za naszą wschodnią granicą zostały bez dostępu do energii. Mieszkańcy diecezji siedleckiej mogą wyciągnąć dla nich pomocną dłoń. Wystarczy przynieść świecę do swojej parafii.

- Znaczna część elektrowni na Ukrainie uległa zniszczeniu. Cały czas nie pozostajemy obojętni wobec tego, co dzieje się za naszą wschodnią granicą. Świece ze zbiórki pomogą w oświetleniu nocą, osuszeniu ubrań, a nawet ogrzaniu w skrajnej sytuacji - mówi ks. Paweł Zazuniak, dyrektor Caritas Diecezji Siedleckiej.

Zbiórka potrwa do 12 marca br., następnie świece zostaną przewiezione na teren Ukrainy. **OPRAC.PA**

Wrzucić książkę do wrzutni

SIEDLCE

Biblioteka Pedagogiczna w Siedlcach uruchomiła wrzutnię biblioteczną dla czytelników.

Od niedawna można zwrócić wypożyczoną w bibliotece literaturę w bardziej przystępny sposób. Wrzutnia pozwala na samodzielne i całodobowe dokonanie zwrotu nabytych materiałów. Specjalna skrzynka znajduje się przed budynkiem biblioteki przy ul. Asłanowicza 2. Dostępna jest 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. **PA**



Setne urodziny Witalisa Skorupki

SIEDLCE

16 lutego setne urodziny świętował Witalis Skorupka - Honorowy Obywatel Miasta Siedlce.

Prezydent Siedlec odwiedził Jubilata w Warszawie, gdzie na co dzień mieszka wraz ze swoją małżonką Izabelą. Andrzej Siniak złożył Witalisowi Skorupce najszersze życzenia oraz wręczył pamiątkowe prezenty w postaci listu gratulacyjnego czy ramy z krajobrazem siedleckiego ratusza. Nie zabrakło też wspólnych rozmów i wspomniania przeszłych lat. Witalis Skorupka urodził się 16 lutego 1923 roku w Sokółce. Żołnierz Armii Krajowej, sierżant, pseudonim „Orzeł”. Od lipca 1941 do lipca 1944 roku działał w plutonie Jana Ponikowskiego PS. „Czort”. Brał także czynny udział w akcjach sabotażowo-dywersyjnych i zbrojnych. 9 lutego 1945 roku

został aresztowany za działalność w AK i skazany na karę śmierci. Wyrok zmieniono w drodze łaski na 10 lat więzienia. Karę odbywał we Wronkach. Zwolniony w lipcu 1952 roku pracował w Gdańsku, w pracowni protetyki. Witalis Skorupka zainicjował aukcję upamiętniania miejsc pamięci narodowej na terenie miasta Siedlce. Od 1970 roku wykonano i zamontowano tablice pamiątkowe z akcji „Burza” na bronionych i ocalonych obiektach, tablice pamiątkowe rozstrzelanych i pomordowanych żołnierzy AK. W tym samym czasie pracuje społecznie w Zarządzie Głównym Więźniów Politycznych skazanych na karę śmierci. Za całokształt działalności został odznaczony: Krzyżem Orderu Wirtuti Militari, Krzyżem Walecznym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Partyzanckim, Odznaką Weteranów Walk o Niepodległość i sze-



regiem innych medali. Tytuł Honorowego Obywatela Miasta Siedlce nadawanego w dowód uznania składanego osobom zasłużonym dla Siedlec i niepodległej Polski, Witalis Skorupka otrzymał 26 czerwca 1997 roku

na XXXVI Sesji Rady Miasta Siedlce. Drogiemu Jubilatowi pragniemy złożyć najszersze życzenia dobrego zdrowia, wszelkiej pomyślności, radości i pogody ducha na dalsze lata życia. **OPRAC.PA**

Wyjątkowe Brylantowe Gody

MIASTO I GMINA MORDY

Wyjątkowy Jubileusz, bo aż 75-lecie pożycia małżeńskiego, świętowali państwo Tekla i Józef Radzikowscy z Radzikowa Wielkiego.

Z tej okazji państwo Radzikowscy otrzymali gratulacje, kwiaty, pamiątkowe dyplomy, życzenia oraz prezenty. W imieniu władz powiatu siedleckiego życzenia oraz bukiet 75 róż złożyła wicestarosta Małgorzata Cepek. W uroczystościach jubileuszowych wzięli również udział poseł Krzysztof Tchórzewski, kierownik Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Siedlcach Anna Kaszuba,



przedstawiciele samorządu Miasta i Gminy Mordy z burmistrzem Janem Ługowskim na czele.

Jubilaci są parą z najdłuższym stażem małżeńskim na terenie miasta i gminy, a podobnym osiągnięciem pochwalić się mo-

gą zapewne nieliczne pary na Mazowszu, a także w skali całego kraju. **LK**

Diamantowe i Złote Gody

GINA KOTUŃ

W Zespole Oświatowym w Kotuni świętowano Diamantowe i Złote Gody par małżeńskich, które obchodziły w ubiegłym roku swoje jubileusze.

Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie parom obchodzącym 60 i 50 rocznicę ślubu, w imieniu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy wręczył wójt Grzegorz Góról w asyście przewodniczącej rady Anity Drabarek i kierownika USC Joanny Jędrzejewskiej.

Diamantowe Gody obchodzili Krystyna i Leszek Godlewscy. Z kolei jubileusz Złotych Godów świętowali: Wiesława i Marek Godlewscy, Bogumiła i Jan Jagodziński, Maria i Stanisław Jaroszykowie, Anna i Zdzisław Ka-

niowie, Janina i Tadeusz Kurkusowie, Barbara i Bogusław Pawłowski, Stanisława i Innocenty Radzikowscy, Barbara i Bogusław Taraszewscy, Jadwiga i Eugeniusz Trębicy oraz Barbara i Zbigniew Todorcy.

W tym uroczystym wydarzeniu z powodów osobistych nie mogli uczestniczyć cztery pary. Wójt gminy Kotuń podziękował jubilatów za ofiarny, codzienny trud, za siłę w pokonywaniu przeciwności losu, za wspieranie się wzajemnie, za odpowiedzialność i poświęcenie.

- Obchodzenie tak doniosłego jubileuszu jest dowodem miłości, wzajemnego zrozumienia, tolerancji i szacunku dwojga bliskich sobie osób, którzy wytrwali przy sobie każdą życiową chwilę, nieprzerwanie, w myśl złożonej przysięgi małżeńskiej - powiedział Grzegorz



Góról. Przewodnicząca rady gminy

w imieniu radnych pogratulowała tak pięknych jubileuszów. Uro-

czystość uświetnił występ seniorów ze stowarzyszenia „Nasz Ko-

tun” z koncertem przygotowanym specjalnie dla jubilatów. **LK**

Redaguje: Paulina Montewka
m@il: garwolin@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Siedlec

Nowe świadczenie dla pacjentów

SIEDLCE

Siedleckie Centrum Onkologii wprowadza nową usługę dla pacjentów onkologicznych.

Nowym obszarem działań SCO będzie rehabilitacja onkologiczna. Polega ona na kompleksowym, wielokierunkowym przygotowaniu pacjenta do leczenia onkologicznego, obejmującym rehabilitację fizyczną, żywieniową, psychologiczną oraz modyfikację stylu życia.

- Jest to nowa usługa. Takiej poradni nie ma w województwie mazowieckim. Nie jest kontraktowana z Narodowym Funduszem Zdrowia. Możliwość realizacji tego rodzaju świadczeń wynika z dużego zaangażowania naszego zespołu. Liderem tego pomysłu jest pan prof. Jakub Radziszewski, który jest naszym pracownikiem, a jednocześnie dziekanem Wydziału Nauk o Zdrowiu UPH. Partnerem merytorycznym naszej inicjatywy jest tak-

że firma Olimp Labs - mówiła Joanna Kozłowiec, zastępca dyrektora SCO.

Prehabilitacja onkologiczna ma opierać się na 4 podstawowych filarach - wdrożenie aktywności fizycznej, eliminacja nałogów, właściwe wsparcie żywieniowe oraz wsparcie psychologiczne/psychoonkologiczne.

Właśnie w tych 4 obszarach będą pracować specjaliści SCO w Poradni Prehabilitacyjnej z pacjentami, którzy rozpoczynają leczenie onkologiczne. Najistotniejszym celem prehabilitacji pacjentów jest doprowadzenie ich do jak najlepszego stanu zdrowia przed planowaną, długotrwałą terapią onkologiczną.

- Jest coś takiego jak kruchość osób chorych. Ludzie są słabi fizycznie i niedożywieni. Ten odsetek ludzi niedożywionych, który trafia do szpitala wynosi kilkadziesiąt procent, a wraz z niedożywieniem pogarsza się przebieg leczenia, zarówno chirurgicznego, radioterapii czy chemioterapii. Zainwestowanie w ludzi, aby byli sprawni fizycznie, aby byli zre-

habilitowani i odżywieni poprawi wyniki leczenia - tłumaczył dr hab. n.med. Jakub Radziszewski.

Jak informuje dyrektor SCO Lubomir Bodnar, z poradni będą mogły skorzystać zarówno osoby, które dopiero rozpoczynają leczenie onkologiczne, jak i te, które już są w jego trakcie. Jednak poradnia ma skupiać się głównie na przygotowaniu pacjentów do dużych interwencji onkologicznych - chirurgii, chemioterapii czy naświetlania.

Pomimo tego, że oferowane przez SCO usługi nie są finansowane z NFZ, pacjenci nie będą musieli za nie zapłacić.

- Absolutnie pacjenci nie będą za nic płacić. To jest element takiej kompleksowości podejścia. Nie możemy patrzeć tylko na pieniądze i w ten sposób traktować pacjentów. Oczywiście jakiś sposób finansowania może nie być nazwany przez NFZ jako produkt, że prowadzenie poradni prehabilitacyjnej ma określoną wy cenę. (...) Trzeba tak leczyć pacjenta, aby on był naszą osią, a pieniądze postaramy się ja-

koś znaleźć - wyjaśnił dyrektor SCO dr hab. n.med. Lubomir Bodnar.

To, jak ważne jest odpowiednie odżywianie dla pacjentów onkologicznych zaznaczają dietetyczki Siedleckiego Centrum Onkologii. Odpowiednie odżywianie jest szczególnie istotne w chorobie onkologicznej, chociażby w samej profilaktyce. Jednak jeżeli już mamy osobę, która zachorowała to cały proces leczenia, zarówno przed operacją, jeśli jest ona wymagana, jak i samo postępowanie pooperacyjne daje nam dużo mniejszą ilość powikłań, dużo krótszą hospitalizację, szybsze gojenie się ran. Wpływa również na całokształt samopoczucia pacjenta, więc bardzo się cieszymy, że takie miejsca powstają, że rola dietetyków jest coraz bardziej zauważalna - mówiła koordynatorka zespołu dietetyków Justyna Zdzieborska.

Pacjenci do Poradni Prehabilitacyjnej będą kierowani przez lekarzy SCO, koordynatora onkologicznego lub koordynatora Prehabilitacji.

PA

Podpisy za życiem i szczęściem SIEDLCE

Pogoda nie przeszkodziła, aby walczyć o szczęście dla osób, które nie mogą mieć dzieci.

Parasolki, kartki i długopis - tylko tyle i aż tyle, aby walczyć o prawo do „in vitro”. Nie wszyscy mają to szczęście i mogą zostać kochającymi rodzicami, niektórzy muszą przejść długą i często bolesną drogę, aby przytulić swoje dzieci. 24 lutego na ulicach Siedlec posłanka Koalicji Obywatelskiej Kamila Gasiuk-Pihowicz i ambasadorka programu Małgorzata Rozenek-Majdan dały kolejną nadzieję, wszystkim tych, którzy pragną mieć dzieci.

- Dzisiejsza inicjatywa jest podsumowaniem akcji przywrócenia finansowania in vitro przez rząd - mówił Krzysztof Chaberski.

Pomimo niesprzyjającej pogody ich pogoda ducha i zaangażowanie nie gasły.

- Tak dla in vitro, bo jest to droga do szczęścia Polek i Polaków, którzy pragną, a nie mogą, mieć dzieci - zachęcała podczas zbierania podpisów Kamila Gasiuk-Pihowicz. Nie chodzi tylko o politykę i batalię finansową z rządem. Jak wspominała Małgorzata Rozenek-Majdan tu chodzi przede wszystkim o ludzi.

- Jeśli tak wielu ludziom do pełni szczęścia brakuje tej małej istoty, która będzie wypełniać ich serca miłością, to musimy o to zadbać! Tu nie chodzi o politykę, tu chodzi o zdrowie emocjonalne wszystkich Polaków - mówiła celebrytka.

Tego dnia posłanka Kamila Gasiuk-Pihowicz i celebrytka Małgorzata Rozenek-Majdan odwiedziły również Garwolin i Mińsk Mazowiecki.

PM/ID

Szybcy i wściekli w wersji siedleckiej

SIEDLCE

Nie wyrobili się na rondzie i zatrzymali na słupie.

24 lutego około godz. 23.00 na rondzie przy ul. Monte Cassino w Siedlcach swoją brawurową jazdę na słupie zakończyło trzech młodych mężczyzn w wieku około 25-30 lat. Z informacji, jakie udało nam się pozyskać, wynika, że zachowywali się w dziwny sposób, który sugerował, że mogli być pod wpływem narkotyków bądź innych środków odurzających. Odmówili zawiadomienia służb medycznych, mimo widocznych obrażeń u jednego z mężczyzn. Prawdopodobnie, chcąc unik-

nąć odpowiedzialności karnej, zabrali ze środka swoje rzeczy osobiste, zdemonstrowali tylną tablicę rejestracyjną auta i uciekli tuż przed przyjazdem policji. W pośpiechu jednak uciekinierzy zapomnieli o przedniej tablicy.

Czytelnik, który zgłosił się do nas z prośbą nagłośnienia zdarzenia, nie był w stanie zidentyfikować marki pojazdu. Świadczy to o tym, z jak ogromną prędkością samochód uderzył w słup.

Na szczęście nikt z innych uczestników ruchu nie został poszkodowany.

Jesteśmy ciekawi, jak potoczyły się dalsze losy łukowskich kierowców. Za zdjęcie dziękujemy naszej czytelniczce.

ID



ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH
08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

ZUB CZARNOCKI

- ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM
- RĘBAK DO GAŁĘZI
- ZAMIATANIE PLACÓW
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI

Hurtownia materiałów budowlanych
Od fundamentów aż po dach
Siedlce · ul. Starzyńskiego 25
tel. 535 954 550

- Elewacje i ocieplenia
- Stolarka okienna i drzwiowa
- Zagospodarowanie terenu
- Stan surowy
- Pokrycia dachu

Harmony line
OKNA | ROLETY | DRZWI | BRAMY

Autoryzowany punkt

Niezapomniane emocje sportowe



GARWOLIN

W miniony weekend kilkuset kibiców w hali oraz tysiące przed telewizorami obejrzało 11 walk stoczonych na garwolińskim oktagonie.

Gala Thunderstrike Fight League odbyła się pod honorowymi patronatami: Marzeny Świeczak - burmistrza Gar-

wolina, Mirosława Walickiego - starosty powiatu garwolińskiego, Marcina Kołodziejczyka - wójta gminy Garwolin, Adama Struzika - marszałka województwa mazowieckiego oraz Janiny Ewy Orzelowskiej członkini zarządu.

Celem 26. odsłony zawodów sportowych z cyklu TFL (Thunderstrike Fight League) była promocja imprez sportowych MMA. Wydarzenie było jednym z elementów obchodów jubileuszowego roku

miasta.

- Organizacja tegorocznej gali była wielkim sportowym świętem i doskonałą promocją naszego miasta w Polsce w 600-lecie nadania praw miejskich naszemu miastu. Sobotnia impreza była transmitowana na żywo w ogólnopolskiej publicznej telewizji TVP Sport - czytamy na stronie Urzędu Miasta.

Swoje walki wygrali reprezentujący Garwolin Jakub Piesiewicz i Łukasz Mikulski. PA

Artystyczne poranki

GARWOLIN

Najbliższe artystyczne spotkanie odbędzie się pod hasłami: wizyta w „Muzycznym ZOO”.

Interaktywny, rozśpiewany, a przy tym niepozawiany walorów edukacyjnych. Taki jest spektakl „Muzyczne ZOO” Teatru Katarynka, który już 12 marca będzie można obejrzeć w Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie. Słonik Trąbionik, Małpka Ela, Krokodylek, Strażniczka Zoo, Myszki, Biznesmen czekają na najmłodszych podczas najbliższego „Artystycznego poranka” „Muzyczne ZOO” Teatru Katarynka to musicalowa opowieść o historii nawiązania przyjaźni małpki Eli i słonika Trąbionika. Spektakl uczy, że trudności pokonuje się wspólnymi siłami. Zaskakujące i zabawne sytuacje, wspaniała oprawa muzyczna, ruch sceniczny, śpiew, taniec - wszystko to powoduje, że dzieci ani przez moment się nie nudzą.

Wszyscy wspólnie przeciwstawiają się zamknięciu Zoo i pokrzyżują plany Biznesmena. Spektakl zawiera wątki edukacyjne. Dzieci wzbogacają swoją wiedzę o zwierzętach, poznają ich zwyczaje i odgłosy. Uczą się, żeby nie oceniać innych po wyglądzie i poznają wartość przyjaźni. Przedstawienie jest interaktywne. Najmłodszy wspólnie



**Teatr Katarynka
"Muzyczne ZOO"
12 marca, godz. 10:30
sala widowiskowa CSiK**

**Bilety: 20 zł
do kupienia na www.csik.garwolin.pl lub
w sekretariacie CSiK (ul. Nadwodna 1)**



ze słoniem tańczą i śpiewają, biorą udział w koncercie finałowym na rzecz ocalenia Zoo. Strażniczka Zoo prowadzi też dla nich zabawną quiz przyrodniczy.

Artystyczne poranki to cykl teatralnych spotkań dla dzieci i rodziców. Spektakle odbywają się raz w miesiącu, w niedzielny poranek, w sali widowiskowej CSiK. Przedstawienia adresowane są

głównie do dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym oraz ich rodziców. Spektakle to coś więcej niż zabawa.

Dzięki nim najmłodszy nie tylko mają obejrzeć ciekawe historie bohaterów, ale także poznać różne formy teatralne, nauczyć się czegoś o otaczającym świecie i wyciągnąć wnioski z bajkowych morałów. MAT. INF./OPRAC. PM

W planach nowy budynek urzędu gminy



FOT.: UG BOROWIE

GMINA BOROWIE

Wszystko rozwija się w ekspresowym tempie.

Wiele inwestycji otrzymuje rządowe i wojewódzkie dofinansowania, co wspiera planowanie i realizowanie rozwojowych pomysłów. Jednym

z takich pomysłów jest rozbudowa Urzędu Gminy w Borowie.

Inwestycja była wyczekiwana, zwłaszcza przez pracowników, już od dawna. Wielu z nich, jak komentuje wójt gminy Borowie Wiesław Gąska, pracuje w nieodpowiednich warunkach. Stanowiska znajdują się nawet na poddaszu, a miejsca i tak brakuje.

Dlatego pojawił się plan rozbudowy urzędu gminy o do-

datkowy budynek, który zostanie zaadoptowany na miejsce pracownicze. Obecnie trwa tworzenie projektu i przygotowywanie dokumentacji, jednak jak zapowiada wójt gminy Borowie Wiesław Gąska:

- Wyceniamy tę inwestycję na ponad 7 milionów złotych i mamy nadzieję zmieścić się w tym szacunku finansowym. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, budowa ruszyłaby w przyszłym roku.

Dostawiony budynek ma wkomponować się wyglądem do istniejącego już budynku urzędu. Również będzie partery z użytkowym poddaszem, a jego łączna powierzchnia użytkowa wyniesie 1000 m kw. Planowanie realizacji inwestycji obejmuje również przyjęcie systemów wspomagających utrzymanie budynku, a będą nimi odnawialne źródła energii.

PM

Nielegalny połów

POWIAT GARWOLIŃSKI

Kara do 2 lat pozbawienia wolności grozi 56-latkowi z powiatu garwolińskiego.

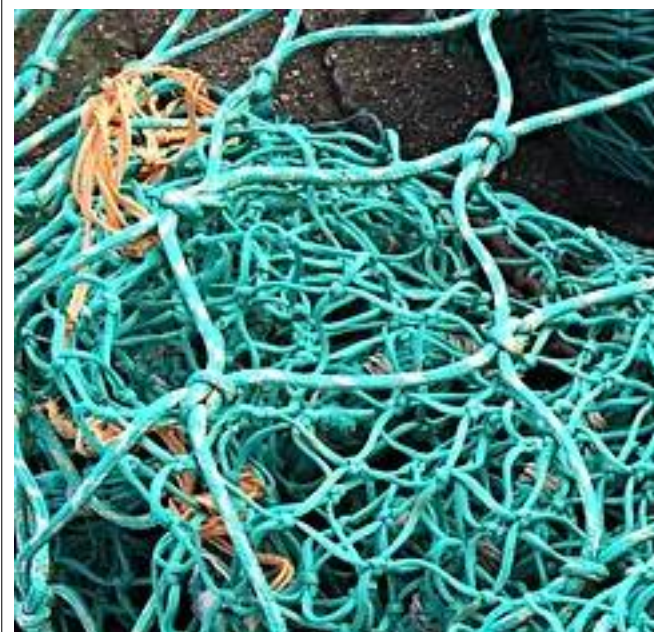
Mężczyzna w Antoniówce Wilczkowskiej został zatrzymany na gorącym uczynku przez funkcjonariuszy Państwowej Straży Rybackiej we współpracy z policjantami.

- Funkcjonariusze Państwowej Straży Rybackiej w Antoniówce Wilczkowskiej (gm. Maciejowice) zauważyli nad Wisłą mężczyznę, którego zachowanie wskazywało na to, że może dokonywać w sposób nielegalny połowu ryb. Na miejsce zostali skierowani policjanci - poinformowała garwolińska komenda. 56-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego został zatrzymany. Policjanci zabezpieczyli ujawnioną w rzece siatkę.

- Kryminalni pojechali do miejsca jego zamieszkania podejrzewając, że może tam przechowywać inne przedmioty, służące do popełnienia przestępstwa. Przypuszczenia funkcjonariuszy potwierdziły się. W trakcie przeszukania odnaleźli kolejne 2 sztuki sieci rybackich typu drygawica - relacjonuje podkom. Małgorzata Pychner.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Zgodnie z przepisami podlega grzywnie lub karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

OPRAC. PM



Redaguje: Leszek Koper
m@il: sokolow@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Sokołowa

Seniorów miejsce na ziemi

GMINA SOKOŁÓW PODLASKI

Gmina dąży do tego, aby być miejscem przyjaznym różnym grupom wiekowym, również seniorom.

Należy dążyć, aby seniorzy, którzy często mają jeszcze wiele energii i pasji do podejmowania działań nie czuli się wykluczeni, a przede wszystkim znajdować zainteresowania, spędzać czas w aktywny sposób, korzystać z różnych form integracji, a przede wszystkim znajdować wytchnienie od codziennej rutyny.

Zaraz po otwarciu pierwszego Klubu Senior+ w Czerwonce, który z powodzeniem działa od stycznia 2020 roku, wójt Janusz Kur zaczął czynić starania w ce-

lu utworzenia kolejnego Klubu Seniora na terenie Gminy Sokołów Podlaski.

Udało się pozyskać środki na utworzenie kolejnego klubu, tym razem z siedzibą w Nowej Wsi. Wsparcie finansowe pozyskano z programu wieloletniego Senior+ na lata 2021-2025 i była to dotacja w kwocie 199 930,85 zł.

Na potrzeby utworzenia klubu zostały przeznaczone pomieszczenia świetlicy wiejskiej w Nowej Wsi, które przeszły gruntowny remont. Gmina dołożyła do inwestycji z własnego budżetu 182 316,63 zł. Całość zamknęła się w kwocie 382 247,48 zł.

W inauguracji działalności nowego klubu uczestniczyli: kierownik Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Siedlcach Anna Kaszuba, wójt Janusz Kur, jego zastępcą Ewa Waszkiewicz, proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego w Sokołowie Podlaskim ks. Krzysztof Kisielewicz, skarbnik



gminy Agnieszka Patejko, I zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Sokołowie Podl. mł. insp. dr Monika Sokołowska, komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sokołowie Podlaskim bryga-

dier Paweł Dmowski, radni gminy, dyrektorzy zespołów oświatowych z terenu gminy, przedstawiciele OSP w Nowej Wsi oraz seniorzy z dwóch klubów. W specjalnym koncercie wystąpiła Kapela Retro.

Obwód AK Sęp i Proso POWIAT SOKOŁOWSKI

14 lutego 1942 r., na mocy rozkazu Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego, powstała na terenie okupowanej Polski Armia Krajowa. Zastąpiła Związek Walki Zbrojnej, który powstał z kolei na bazie powołanej 27 września 1939 r. Służby Zwycięstwu Polski.

Liczyła według różnych danych w szczytowym momencie rozwoju do 380 - 390 tys. żołnierzy i konspiratorów. Swoją strukturą objęła obszar całego kraju. Na poziomie powiatów funkcjonowały obwody, które dzieliły się na ośrodki (gmina lub kilka gmin) i placówki (poszczególne miejscowości w gminach).

Obwód AK, obejmujący ówczesny powiat sokołowski, nosił kryptonimy „Sęp” - „Proso”. Jego żołnierze przeprowadzili szereg akcji zbrojnych przeciwko okupantowi. Wielu oddało także życie za ojczyznę. Szczególnym przykładem w dziejach Ziemi Sokołowskiej jest los komendantów obwodu. Pierwszy z nich - nauczyciel, kpt. rezerwy Władysław Prawecki zginął zamordowany przez Niemców 17 lutego 1943 r. w Sokołowie Podlaskim (w chwili śmierci nie pełnił już funkcji komendanta obwodu, pracował w wywiadzie). Drugi - mjr Franciszek Świtalski „Socha” zginął śmiercią tragiczną 25 maja 1944 r. w Czekanowie (według ustaleń Wacława Piekarskiego). Trzeci komendant obwodu - mjr Jerzy Sasin „Rosa” przeprowadził z kolei na terenie powiatu sokołowskiego akcję „Burza”, której ogólnym założeniem było prowadzenie zbrojnego powstania lub wzmożonej dywersji przeciwko okupantowi niemieckiemu. Rozkaz do rozpoczęcia planu „Burza” na terenie kraju wydał w dniu 20 listopada 1943 roku gen. Tadeusz „Bór” Komorowski. Działania miały być uzależnione od ilości sił wroga na danym terenie.

Na rozpoczętą 24 lipca 1944 r. koncentrację w obwodzie sokołowskim, wyznaczoną w trzech rejonach, stawiło się 2400 akowców. Broni starczyło tylko dla 748. Powstał wtedy II batalion 22 pułku piechoty AK, nad którym dowództwo objął mjr Jerzy Sasin. Rozpoczął on działania bojowe przeciwko Niemcom przed nadejściem wojsk sowieckich. Po ich wkroczeniu „Rosa” zorientował się szybko, że Sowieci zamierzają rozbroić i aresztować jego partyzantów. Nakazał zatem 6 sierpnia 1944 r. rozwiązać podległe mu oddziały, ukryć broń i przejść do ponownej konspiracji. Aresztowany został przez UB 4 października 1944 r., skazany na karę śmierci przez sowiecki sąd wojenny w Kutnie i zamordowany 16 lutego 1945 r. W powiecie sokołowskim walka o wolną Polskę trwała dalej. Toczyły ją V i VI Wileńskie Brygady AK oraz żołnierze poakowskiego obwodu „Jezioro”.

Nowe wozy dla dwóch OSP

POWIAT SOKOŁOWSKI

Dwie jednostki OSP znalazły się na liście MSWiA i otrzymała dofinansowanie na zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych.

Dzięki temu do strażaków-ochotników z całej Polski trafi 675 takich wozów, w tym 180 lekkich samochodów ratowniczo-gaśniczych, 417 średnich oraz 78 ciężkich. Przewidywany zakres dofinansowania do zakupu wozów jest rekordowy w porównaniu do poprzednich lat. Od tego momentu samorządy i ochotnicze straże pożarne mogą rozpoczynać przetargi i proces zakupów.

W ostatnich latach widoczny jest wzrost inwestycji wspiera-

jących działalność jednostek OSP. Dla porównania w ubiegłym roku zakupiono 533 nowe wozy, podczas gdy w roku 2014 było ich 229. Oprócz wsparcia finansowego w zakresie zakupu sprzętu i wozów podczas konferencji w siedzibie MSWiA przypomniano również o pierwszej w historii ustawie o Ochotniczych Strażach Pożarnych. 1 stycznia 2022 r. weszły w życie przepisy, dzięki którym prawie 100 tys. druhów-emerytów otrzymało świadczenie ratownicze z tytułu usługi lat w OSP. To wyraz wdzięczności za ich długoletnią służbę na rzecz bezpieczeństwa publicznego.

Program „Ogólnopolskiego programu finansowania służb ratowniczych - Dofinansowanie zakupu sprzętu i wyposażenia jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych” pozwala na dofinansowanie zakupu lekkich, średnich i ciężkich samochodów ratowniczo-gaśniczych dla



jednostek OSP, a także specjalistycznego sprzętu niezbędnego do skutecznego prowadzenia akcji ratowniczych dla organizacji pozarządowych uprawnionych do wykonywania ratownictwa górskiego i wodnego. Środki rozdysponowane m.in. przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej pozwolą na zakup sprzętu i wyposażenia.

Wśród jednostek OSP z powiatu sokołowskiego dofinansowanie otrzymały OSP Sawice z gminy Repki i OSP Łazów z gminy Sterdyń.

Grali w szachy już po raz siedemnasty

GMINA REPKI

W Gminnym Ośrodku Kultury w Repkach po raz siedemnasty, szachiści od Warszawy po Mielnik, spotkali się żeby rozegrać turniej o puchary wójta gminy Repki. W turnieju zagrało 33 zawodników w dwóch oddzielnych turniejach: open - dla zawodników zaawansowanych z kategoriami szachowymi i w drugim dla juniorów do lat 15 bez kategorii szachowych. W turnieju głównym z udziałem 23 zawodników zwyciężył szachista z Węgrowa, Jakub Żurawicki z 6 punktami z siedmiu partii przed Dawidem Dobosiewiczem, który był najlepszym juniorem (5,5 pkt.) z MTSz Mińsk Mazowiecki i Gabrielem Woźniakiem (5 pkt.) ze Skoczka Siedlce. Puchar dla najlepszego mieszkanka gminy Repki otrzymał Seweryn Witan z Repek.

W turnieju dla juniorów do lat 15 i bez kategorii szachowej zwyciężył Aleksander Zwolski z Warszawy z kompletem punktów (9) przed Antonim Rowickim ze Skoczka Siedlce i Weroniką Jaszczuk z Repek. Najlepsi zawodnicy w obu turniejach otrzymali puchary, medale i nagrody rzeczowe, które wręczyła zawodnikom patronka zawodów, wójt Apolonia Stasiuk w towarzystwie sędziego zawodów Józefa Flazińskiego i organizatora dyrektor GOK Ewy Czarkowskiej.

OPRAC. LK

Wśród nauczycieli na medal

GMINA STERDYŃ

W Domu Dziennikarza w Centrum Prasowym Foksal w Warszawie odbyła się uroczysta gala podsumowująca etap powiatowy i wojewódzki Plebiscytu Edukacyjnego „Nauczyciel na medal”.

Przy dźwiękach znanych przebojów w ciekawej aranżacji dyplomy i medale odebrali nagrodzeni nauczyciele.

Wśród nich znalazły się nauczycielki z Zespołu Szkół w Sterdyni. W kategorii klas 0-3 pierwsze miejsce w powiecie sokołowskim zdobyła Hanna Zduniak. Z kolei w kategorii klas 4-8 najlepszą w powiecie okazała się Małgorzata Kruza.



Redaguje: Leszek Koper
m@il: wegrow@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Nie ma wolności bez solidarności

POWIAT WĘGROWSKI

Rok temu Rosja napadła na Ukrainę, przyczyniając się do wielkiego kryzysu humanitarnego oraz gospodarczego tego kraju. Następstwem tej agresji była wielomilionowa fala uchodźców szukających bezpiecznego schronienia przed wojną. Wielu z nich znalazło pomoc na terenie powiatu. Już dzień po rozpoczęciu zmagani wojennych na terenie powiatu węgrowskiego pojawili się pierwsi uchodźcy. Zainicjowana została także zbiórka darów: żywności, środków czystości i produktów medycznych, które wkrótce pojechały na Ukrainę. Dzięki solidarności samorządów, mieszkańców, organizacji pozarządowych, firm i instytucji udało się pomóc wielu uchodźcom tutaj na miejscu oraz wysłać kilka transportów z pomocą humanitarną na Ukrainę. Samorząd powiatu już od pierwszych dni aktywnie włączył się w przygotowywanie pomocy na rzecz uchodźców. Na wniosek starosty zwoływane były posiedzenia Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. W trybie pilnym przygotowane zostały 93 miejsca noclegowe dla uchodźców, z czego 45 miejsc w internacie ZSP im. Jana Kochanowskiego w Węgrowie, 40 miejsc w ZSP w Sadownem i 8 miejsc w hostelu Ośrodka Interwencji Kryzysowej, które przez wiele tygodni były niemal w 100% obłożone. Podobne miejsca pobytu zostały stworzone przez niektóre samorządy gminne, ale mimo wszystko najczęściej uchodźców zamieszkało w domach prywatnych. W szczytowym momencie na terenie powiatu przebywało niemal 1000 uchodźców.

Powiat dzięki współpracy z Fundacją AVSI oraz Stowarzyszeniem AVSI Polska wyposażył miejsca czasowego pobytu uchodźców w potrzebny sprzęt gospodarstwa domowego. Do punktów dla uchodźców trafiły między innymi: lodówki, mikrofalówki, pralki, żelazka, suszarki, odkurzacze oraz komplety kołder i pościeli. Całość została sfinansowana przez Fundację AVSI oraz Stowarzyszenie AVSI Polska. AVSI wsparło także utworzenie miejsca długoterminowego pobytu uchodźców chcących związać swoją przyszłość z powiatem węgrowskim. Samorząd wystąpił z propozycją przebudowania i dostosowania budynku internatu zlokalizowanego przy ZSP w Sadownem.

Przez wiele tygodni sala konferencyjna w starostwie powiatowym, a w późniejszym czasie także obiekt garażowy byłej strażnicy PSP stały się magazynem darów. Dzięki hojności mieszkańców, organizacji i firm z terenu naszego powiatu wyjechało wiele transportów z pomocą humanitarną do, m.in. Żółki, Rawy Ruskiej, Łucka i Kosiwa.

„Stop wojnie!” - takie hasło można było usłyszeć na węgrowskim rynku na jednym z happeningów zorganizowanych przez powiat we współpracy z Węgrowem, a poprowadzonym przez uczniów I LO im. Adama Mickiewicza. Wiele osób włączyło się w działalność wolontarystyczną związaną np. z nauką języka polskiego bądź też organizacją czasu wolnego dla dzieci i młodzieży, która umożliwiała nawiązywanie kontaktów rówieśniczych. Organizowane były koncerty, a także spotkania wielkanocne. Samorząd powiatu cały czas jest gotowy solidarnie wspierać naszych sąsiadów, zapewniając im bezpieczne miejsca pobytu.



Przysięga na Rynku Mariackim

WĘGRÓW

Na węgrowskim rynku odbyła się uroczysta przysięga wojskowa żołnierzy-ochotników 5 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Przysięga wojskowa jest jednym z najważniejszych i najbardziej podniosłych wydarzeń w życiu każdego żołnierza. Jest to akt ślubowania będący jednocześnie wyrazem najwyższego zobowiązania wobec Ojczyzny i Narodu Polskiego. Takie zobowiązanie podjęło 94 żołnierzy-ochotników 5 Mazowieckiej Brygady OT, którzy wypowiedzieli uroczyste słowa roty. Było to bardzo ważny czas zarówno dla ślubujących, jak i ich rodzin oraz najbliższych.

Uroczystą przysięgę wojskową poprzedziła msza święta w intencji żołnierzy, która została odprawiona w Bazylice pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Po mszy nastąpiło wprowadzenie pododdziałów na plac. Ceremonia zakończyła



defiladą wojskową. W programie był również, m.in. pokaz sprzętu wojskowego, żołnierska grochówka, a na ochotników czekały będą mobilne punkty rekrutacyjne.

Terytorialna służba wojskowa, jako jedyna pozwala na pogodzenie życia zawodowego i prywatnego ze służbą Ojczy-

nie. WOT stanowi wspólnotę żołnierzy pełniących terytorialną i zawodową służbę wojskową, ukierunkowaną na realizację misji obrony i wspierania lokalnych społeczności. Budowanie potencjału osobowego to jeden z priorytetowych kierunków formacji pozwalający osiągnąć zdolności operacyj-

ne. Obecna sytuacja kryzysowa na granicy polsko-białoruskiej oraz Ukrainie wyzwala w Polakach poczucie patriotyzmu i potrzebę służby swojej Ojczyźnie, co przekłada się na liczne chętnych do służby wojskowej w WOT. Obecnie w WOT służy ponad 36 tys. żołnierzy w tym ok. 20% kobiet.

LK

Roboty na moście w Karczewcu

POWIAT WĘGROWSKI

Na drodze wojewódzkiej 697 w miejscowości Karczewiec (gmina Wierzbno) trwają prace związane z rozbiorą mostu w ciągu drogi wojewódzkiej oraz budową nowego obiektu.

W związku z całkowitym zamknięciem drogi wyznaczony został objazd dla pojazdów

o DMC poniżej 8 t drogami powiatowymi nr 4244W Wierzbno-Karczewiec oraz 4243W Czerwonka-Krpy przez Karczewiec, Krpy oraz Strupichów. Objazd dla ruchu ciężarowego i tranzytowego drogą wojewódzką nr 637, DK 50, autostradą A2 oraz DK 2 przez Stanisławów i Kałuszyn. Przypominamy, że na trasie objazdu drogami powiatowymi w ciągu drogi nr 4243W występuje obiekt mostowy o drewnianej nawierzchni nieodpowiedni dla ruchu ciężkiego oraz występuje ograniczenie tonażowe. Tak więc przejazd uczęszczaną drogą wojewódzką z Węgrowa do Kałuszyna, do drogi nr 2 będzie niemożliwy.

LK



Męskie śpiewanie

WĘGRÓW

W Centrum Dialogu Kultur odbył się koncert promujący płytę „Światowe przeboje” Polskiego Chóru Męskiego i Solistów pod dyr. prof. Piotra Jańczaka.

Podczas koncertu panowała niezwykła atmosfera, utalentowani soliści zaprezentowali utwory: „Lubię wracać tam, gdzie byłem”, „Only You”, „Va, pensiero”, „O sole mio”, „Pozwól mi” oraz wiele innych pięknych utworów, które są teraz dostępne również na ich

plącie.

Polski Chór Męski to chór, który, realizując swoją pasję i muzyczne zainteresowania, wciąż się rozwija i podejmuje nowe artystyczne wyzwania. To jeden z nielicznych, typowo męskich chórów w Polsce. Za nimi kilkanaście miesięcy wspólnej, wytężonej, ale i owocnej pracy, którą mogliśmy podziwiać po raz drugi w CDK. Płyta powstała z inicjatywy wiceprezesa Stowarzyszenia Klasztor Węgrów - Centrum Dialogu Kultur Marii Koc.

Podczas koncertu wystąpili soliści: Szymon Rona, Piotr Stromyło, Kacper Kaczmarek, Krzysztof Badura, Ireneusz Brewka, Antonina Jagielska,



Wiktoria Konwinska.

Licznie zgromadzona publiczność gromkimi brawami dziękowała za prezentowane przez artystów utwory. Ten

w klasztornym wirydarzu zorganizowany z okazji premiery najnowszej płyty zespołu na długo pozostanie w sercach słuchaczy.

LK

Życie Mińska

Redaguje: Paulina Montewka
m@il: minsk@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

„Na tak” za życiem dzieci

MIŃSK MAZOWIECKI

24 lutego w Mińsku Mazowieckim pojawiła się prezydentka telewizyjna Małgorzata Rozenek-Majdan.

Swoją obecnością wsparła zbiórkę podpisów pod projektem ustawy dotyczącej in vitro, ponieważ prywatnie jest mamą trójki dzieci urodzonych dzięki tej metodzie. W całej Polsce od 18 listopada 2022 r. trwa zbiórka podpisów pod obywatelskim projektem ustawy przywrócenia refundacji leczenia niepłodności, w tym zapłodnienia pozaustrojowego w ośrodkach medycznie wspomaganej prokreacji.

Zebrano już ponad 300 tys. podpisów z wymaganych 100 tys., ale akcja trwa dalej. Obywatele nadal dopytują, gdzie mogą wesprzeć to działanie.

24 lutego Małgorzata Rozenek-Majdan wraz z inicjatorką piątkowego objazdu posłanką Kamilą Gasiuk-Pihowicz rozpoczęły od Garwolina, dalej były Siedlce, a na koniec dnia Mińsk Mazowiecki.

Przy rondzie gen. Hallera odbył się krótki briefing z udziałem również posła Czesława Mroczka, wicemarszałkini województwa mazowieckiego Elżbiety Lanc (odpowiedzialnej w Urzędzie Marszałkowskim m.in. właśnie za program samorządowy in vitro), burmistrza Marcina Jakubowskiego, wicestarosty Witolda Kikolskiego i przewodniczącej komisji zdrowia i spraw społecznych w radzie powiatu Alicji Cichoń.



Po briefingu i zbiórce podpisów w kilku punktach w okolicy centrum celebrytka, parlamentarzystki i samorządowcy udali się na spotkanie do burmistrza, gdzie rozmawiali m.in. o profilaktycznych programach zdrowotnych, które mogą realizować samorządy, o ich kosztach, o możliwościach małych i średnich gmin w tym zakresie. Niepłodność to postępująca choroba cywilizacyjna.

Szacuje się, że na niepłodność

choruje około 3 milionów osób. Leczenie niepłodności jest bardzo złożone i dotyczy kompleksowej diagnostyki. Niestety, metody leczenia niepłodności, takie jak zapłodnienie pozaustrojowe (IVF, inaczej in vitro) nie są objęte rządowym finansowaniem. Dzieje się to ze szkodą dla pacjentów, społeczeństwa i naszego państwa. Między innymi z tego powodu dostępność w Polsce do leczenia niepłodności jest oceniana jako jedna

z najniższych spośród wszystkich krajów Europy. Metoda zapłodnienia pozaustrojowego jest najsukcesowniejszą metodą leczenia niepłodności.

Dlatego powołano do życia obywatelski projekt ustawy przywrócenia refundacji leczenia niepłodności, w tym zapłodnienia pozaustrojowego prowadzonego w ośrodkach medycznie wspomaganej prokreacji.

MAT. I FOT.: UM MIŃSK MAZ.

OPRAC. PM

Ludzka postawa policji

STANISŁAWÓW/MIŃSK MAZOWIECKI

22 lutego do Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim wpłynęły podziękowania dla policjantów ze Stanisławowa. Policjanci sprawili, że poszkodowana lepiej zniosła kradzież.

Jak poinformowała mińska komenda, od jednej z mieszkanki wpłynęło oficjalne podziękowanie skierowane do dwóch funkcjonariuszy. Mieszkanka Mińska Mazowieckiego w nadesłanym mailu podziękowała za rzetelnie przeprowadzoną interwencję, w której trzeba było rozwiązać kwestie sporne.

Miłym akcentem zakończyła się jedna z interwencji przeprowadzanych przez młodszego aspiranta Przemysław Kesner oraz aspiranta Mariusza Adamiec, którzy na co dzień pełnią służbę w Komisariacie Policji w Stanisławowie. Policjanci zostali wezwani do jednej z miejscowości w gminie Stanisławów, gdzie kobieta chciała zgłosić kradzież drzewa ze swojego lasu. Przybyli na miejsce mundurowi sumiennie sprawdzili wszelkie okoliczności tego zdarzenia. Ich wieloletnie doświadczenie w służbie pozwoliło na załatwienie tej sprawy w sposób zadowalający obie strony - opisała zdarzenie sierż. shtab. Elżbieta Zagórska.

„Dzień dobry. Przekazuję pisemną pochwałę dla Panów Policjantów z komendy Policji w Stanisławowie, za profesjonalnie przeprowadzoną interwencję w lesie we wsł... w dniu 21.02.2023r. Panowie okazali swoje wysokie kompetencje, umiejętnie rozstrzygali kwestie sporne, traktowali swoich interesantów z powagą i szacunkiem. Dzięki Panom, dokonana kradzież była dla mnie łatwiejsza do zniesienia” - brzmi podziękowanie.

Niewątpliwie każdy z funkcjonariuszy wykonuje swoje obowiązki sumiennie, jednak jak się okazuje, każdy ludzki odruch odbierany jest ze szczególną uwagą i sympatią.

OPRAC. PM

Pomogli mężczyźni opuścić płonący budynek

HALINÓW

Policjanci z Halinowa otrzymali zgłoszenie o pożarze budynku mieszkalnego i pomogli mężczyźnie.

W związku z tak poważną informacją niezwłocznie na miejsce udała się załoga patrolowa, którzy pomogli wyjść mężczyźnie z płonącego budynku. Mundurowi pomogli też przewieźć bezpiecznie rodzinę do ciepłego hotelu.

26 lutego po 4.00 nad ranem do Komisariatu Policji w Halinowie, wpłynęło zgłoszenie o pożarze domu w jednej z miejscowości w gminie Halinów. Na miejsce błyskawicznie udali się policjanci z zespołu patrolowo-interwencyjnego, st.sierż. Beata Kisiel i st.sierż. Radosław Sakowski. Po dotarciu na miejsce jako pierwsi, zauważyli kobietę z czwórką dzieci, stojących przed płonącym domem. Kobieta poinformowała mundurowych, o tym że wewnątrz domu został jeszcze mąż - relacjonowała zdarzenie sierż. szt. Elżbieta Zagórska. Policjanci niezwłocznie rozpoczęli działania. W jednym z okien domu zauważyli mężczyznę, który machał rękoma wzywając pomocy. Pomogli mu wyjść z domu przez okno. Obecna na miejscu straż pożarna, która prędko zajęła się gaszeniem pożaru, wezwała również pogotowie, któremu przekazano mężczyznę.

Mężczyzna został przewieziony do szpitala. Na miejscu pozostała żona mężczyzny z czwórką dzieci bez dachu nad głową. Stan domu po pożarze nie pozwalał na powrót do niego. W tej sytuacji mundurowi nie pozostawili rodziny bez pomocy. Mundurowi wraz z zarządzaniem kryzysowym, bezpiecznie przetransportowali rodzinę do ciepłego hotelu - dodaje Zagórska.

OPRAC. PM

Olimpiada wiedzy dla gospodarnych kobiet

GMINA DOBRE

Mieszkanki gminy wzięły udział w olimpiadzie wiedzy.

22 lutego w Muzeum Konstantego Laszczy w Dobrem odbyła się Olimpiada Wiedzy o Gospodarstwie Domowym i Przedsiębiorczości, zorganizowana przez Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego i wójta gminy Dobrze. Olimpiada miała wyłonić najbardziej gospodarnie i przedsiębiorcze gospodynie, które swoją wiedzę mogły wykorzystać podczas testu. W olimpiadzie udział wzięło 21 mieszkanki. Uczestniczki rozwiązywały test z zakresu racjonalnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Większość pytań dotyczyła codziennego funkcjonowania w systemie domo-



wym, dlatego każda gospodyni miała szansę zostać zwyciężcą. Nad przebiegiem olimpiady czuwała komisja, której przewodniczyła przedstawicielka MODR Siedlce Anna Matyszcak. Laureatami Olimpiady zostały: I miejsce

pani Natalia z Rudy Pniewnik, II miejsce pani Bożena z Dobrego, III miejsce pani Lidia z Brzozowicy. Zwycięzynie z rąk wójta gminy Dobrze Tadeusza Gałązki otrzymały pamiątkowe dyplomy oraz nagrody - akcesoria gospo-

darstwa domowego, które zostały ufundowane przez wójta gminy Dobrze. Otrzymane nagrody niewątpliwie przydadzą się w życiu codziennym. Każda z uczestniczek otrzymała upominek.

PM

Życie Łosic

Redaguje: Kamil Ułasiuk
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506
www.zyciesiedleckie.pl

GMINA HUSZLEW

Jazda w stanie nietrzeźwości

25 lutego w Huszlewie, 21-letni mieszkaniec gminy Huszlew kierował audi w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 1,4 promil alkoholu w organizmie.

GMINA PLATERÓW

Kradzież drzewa

24 lutego w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży drzewa z działki w miejscowości Czuchów Pierki w części należącej do Lasów Państwowych. Sprawcą kradzieży okazał się 73-letni mieszkaniec gminy Platerów. Strażnicy leśni oszacowali straty na kwotę 2856 złotych.

Turniej szachowy

W czwartek, 23 lutego, odbył się w GOK w Platerowie Turniej Szachowy dla amatorów. Do turnieju przystąpiło 8 uczestników. Zmagania były prowadzone tempem 10 min po jednej partii czarnymi i białymi. Najlepszy okazał się Adrian Panasik, drugie miejsce przypadło Danielowi Czerko, a trzeci był Mariusz Moczulski.

GMINA SARNAKI

Kolizja dwóch aut

24 lutego w Chlebczynie, 26-letnia mieszkanka gminy Łomazy kierując skodą najechała na tył poprzedzającego ją jeepa, kierowanego przez 35-letnią mieszkankę Ząbek. W wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń, kierująca skodą została ukarana mandatem.

GMINA STARA KORNICA

Nietrzeźwy motocyklista

25 lutego w Czeberakach łosiccy dzielnicowi zatrzymali, 49-letniego mieszkańca gminy Stara Kornica, który kierował motocyklem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 2,7 promil alkoholu w organizmie.

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Nietrzeźwy na zakazie

23 lutego w Niemojkach, 64-letni mieszkaniec gminy Łosice kierował volkswagenem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 2,5 promil alkoholu w organizmie. Ponadto okazało się, że mężczyzna ma dożywotni sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

Pożar stodoty

W sobotę, 25 lutego, w Łosicach doszło do pożaru drewnianej stodoty krytej blachą. W wyniku zdarzenia nikt nie odniósł obrażeń, stodola wraz ze znajdującym się w środku sprzętem uległa całkowitemu spaleni. Pokrzywdzona oszacował straty na 600 tys. zł.

Uszkodzenie mienia

21 lutego w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o uszkodzeniu mienia. Nieznany sprawca w Łosicach uszkodził trzy opony, powodując straty w wysokości 750 zł na szkodę 52-letniego pokrzywdzonego mieszkańca Łosic.

POWIAT ŁOSICKI

Odprawa szkoleniowa

15 lutego w Łosicach odbyła się odprawa szkoleniowa pracowników realizujących zadania obronne w gminach powiatu łosickiego z udziałem przedstawicieli 53 batalionu lekkiej piechoty 5 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej w Siedlcach oraz Wojskowego Centrum Rekrutacji w Siedlcach. Tematyka szkolenia obejmowała realizację zadań w zakresie pozamilitarnych przygotowań obronnych w powiecie w 2023 roku, organizację na terenie powiatu zaplanowanych ćwiczeń obronnych w 2023 roku we współdziałaniu z organami administracji wojskowej oraz siłami zbrojnymi RP oraz organizację świadczeń osobowych i rzeczowych przez JST i WCR w Siedlcach. OPR. KU

Nowe oświetlenie i most

ŁOSICE

19 lutego oficjalnie otwarto kolejne inwestycje samorządu miasta i gminy.

Nowe oświetlenie na ulicy Spacerowej i Sportowej, most na rzece Tocznaj, modernizacja nawierzchni ulicy Spacerowej i nowo wybudowane Centrum Kulturalno-Oświatowe w Biernatach Średnich - to przedsięwzięcia, które zwieńczono symbolicznym przecięciem wstęgi.

Inwestycje zostały zrealizowane przez miasto i gminę Łosice przy wsparciu urzędu marszałkowskiego w ramach zadania „Budowa drogi gminnej w ciągu ul. Myśliwskiej w kierunku ulicy Parcele w Łosicach wraz z modernizacją powiązanej infrastruktury”. Całkowity koszt inwestycji to nieco ponad 2 mln zł. Nowe Centrum Kulturalno-Oświatowe w Biernatach Średnich powstało w ramach zadania pn. „Budowa i moder-



Władze Łosic i przybyli goście uroczystie przecieli wstęgę.

nizacja, wraz z wyposażeniem, świetlic wiejskich na terenie Gminy Łosice, którego budowa wyniosła ponad 800 tys. zł. Oba projekty były współfinansowane z miejsko-gminnego budżetu oraz ze środków województwa mazowieckiego w ramach instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego.

Przy okazji wydarzenia nie zabrakło również przemówień

gospodarza miasta oraz zaproszonych gości.

Nowy most to przeprawa, którą zaplanowaliśmy, aby odciążyć ruch w mieście. Dzięki oszczędnościom z mostu na ulicy Myśliwskiej, zgodzie samorządu województwa mazowieckiego i dołożonym środkom z budżetu miasta i gminy Łosice zrealizowaliśmy te zadania. Tuż obok znajdują się ogródki działkowe, z których korzysta ponad sześćuset działkowców. Inwe-

stycja umożliwi dojazd nie tylko do działek, ale również jest alternatywą na ominięcie i odciążenie centrum miasta na wypadek awarii. Zmodernizowana nawierzchnia i oświetlenie ul. Spacerowej i Sportowej poprawią bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego. Dziękuję pani Janinie Ewie Orzełowskiej za okazane wsparcie, radnym za pomoc w podejmowaniu decyzji. Pracownikom za otwartość i wsparcie w podejmowanych projektach. Dziękuję wykonawcom i inspektorom za nadzór budowlany. Mieszkańcom dziękuję za to, że pomagacie kreować Łosice – mówi burmistrz Mariusz Kucewicz.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się w nowo wybudowanym Centrum Kulturalno-Oświatowym w Biernatach Średnich. Budynek otwarto poprzez symboliczne rozwiązanie wstęgi i poświęcenie wnętrza. Spotkanie uświetnił występ Zespołu Ludowego „Zaliwiani” z Krzymosza.

OPR. KU

Halowe granie w Kornicy łupem łosiczan

GMINA STARA KORNICA

W sobotę, 25 lutego, odbył się w Starej Kornicy halowy turniej o puchar wójta gminy.

Organizatorem była gmina Stara Kornica na czele z wójtem Kazimierzem Hawrylukiem. Do zawodów przystąpiło 6 drużyn. Po fazie grupowej i pucharowej wyłoniono najlepsze ekipy. Rywalizację zdominowali piłkarze szerokiej kadry ŁDK Łosice, którzy stanowili siłę trzech najlepszych drużyn tego dnia.

Wygrała drużyna Seta WLS, która pokonała po ciekawym fi-



Halowy turniej w Starej Kornicy wygrała drużyna Seta WLS.

nale zespół Burzy Huszlew. Trzecie miejsce przypadło Tajfunowi Łosice, a czwarte miejsce zajęła drużyna reprezentująca Kornicę. W meczu o V miejsce Kazimie-

rzów pokonał zespół Po Piwku. Najlepszym graczem turnieju wybrano Kacpra Wyrzykowskię, natomiast najlepszym bramkarzem tego dnia był Bartłomiej

Radziwonka.

Faza grupowa: GRUPA A - Po Piwku - Seta WLS 1:1, Po Piwku - Tajfun Łosice 1:3, Seta WLS - Tajfun Łosice 2:1, Tabela: 1. Seta WLS 4 pkt, 2. Tajfun Łosice 3 pkt, 3. Po Piwku 1 pkt. GRUPA B - Kazimierzów - Burza Huszlew 1:2, Kazimierzów - Kornica 1:3, Burza Huszlew - Kornica 2:1. Tabela: 1. Burza Huszlew 6 pkt., 2. Kornica 3 pkt, 3. Kazimierzów 0 pkt. PÓŁ-FINAŁY: Burza Huszlew - Tajfun Łosice 1:1 (8:7 karne), Seta WLS - Kornica 2:0. Mecz o 5. miejsce: Po piwku - Kazimierzów 1:4, mecz o 3. miejsce: Tajfun Łosice - Kornica 3:2. Finał: Seta WLS - Burza Huszlew 2:1 (bramki: Mateusz Chmielnicki, Kamil Kasjanik - Filip Izdebski samobójcza).

KU

Profilaktyczne spotkania z policjantami

POWIAT ŁOSICKI

Jak ważna jest czujność i dbałość o swoje bezpieczeństwo, przypominali w minionym tygodniu łosiccy policjanci na spotkaniach zorganizowanych na terenie powiatu łosickiego.

Policjanci z KPP Łosice odbyli w czasie ferii zimowych w Środowskim Domu Samopomocy w Nowych Litewnikach,



Łosiccy policjanci odbyli w powiecie liczne spotkania z seniorami.

Klubie „Senior +” w Olszance, Dziennym Domu „Senior+” w Nowych Hołowczycach oraz w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Huszlewie. Mundurowi przestrzegali uczestników spotkań szczególnie przed oszustami działającymi metodą na tak zwanego „amerykańskie-

go żołnierza”.

Obecni w trakcie spotkań dowiedzieli się o sposobach i metodach działania, jakie wykorzystują oszuści w swojej przestecznej działalności. Mundurowi podali, jak postępować w przypadku telefonu od fałszywego członka rodziny czy osoby po-

dającej się za funkcjonariusza policji lub innych służb. Policjanci apelowali o rozwagę i nieuleganie emocjom, a także kierowanie się zasadą ograniczonego zaufania do nieznanych osób, które pukają do drzwi lub dzwoniąc podszywają się za bliskich.

Funkcjonariusze uczulili, że należy być podejrliwym, także w sytuacji, gdy nowo poznana osoba w internecie prosi nas o pieniądze czy opłacenie przesyłki, ponaglać nas przy tym do szybkiego podjęcia ważnych finansowych decyzji. Funkcjonariusze omówili też podstawowe zasady bezpieczeństwa, jak również zwrócili uwagę na potrzeby i prawa osób poszkodowanych.

OPR. KU

Redaguje: Leszek Koper
m@il: wegrow@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Łukowa

Młodzi, zdolni, nagradzani



ŁUKÓW

Łukowska młodzież zawstydza wysokimi wynikami. Ci starsi uzyskali stypendium Prezesa Rady Ministrów, a do uczniów miejskich podstawówek trafiły podziękowania od władz miasta.

Uroczyste wręczenie stypendiów Prezesa Rady Ministrów odbyło się 20 lutego w Sali Błękitnej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego. Katarzyna Kozera i Mikołaj Matacz z klasy IV i III technikum w „Świętochowskim” uzyskali stypendium Prezesa Rady Ministrów za osiągnięte wyniki w nauce. Ponadto umiejętności reprezentowane przez uczniów wpłynęły na zakwalifikowanie się do stypendium w ramach programu „Lubelska kuznia talentów 2021-2023” przyznawanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. Jak informuje ZS nr 2, dzięki utrzymanemu wsparciu finansowemu uczniowie mogą rozwijać swoje zawodowe zainteresowania: Kasia w dziedzinie hotelarskiej, a Mikołaj w zakresie odnawialnych źródeł energii - zgodnie z wybranymi przez siebie kierunkami kształcenia.

Ponadto stypendia z powyższego projektu otrzymały również uczennice IV klasy technikum hotelarskiego: Małgorzata Kamecka i Wiktoria Zawadzka oraz uczennice Branżowej



Szkoły I stopnia z Oddziałami Integracyjnymi nr 2: Agata Kępa, Maria Gołębiowska oraz Gabriela Rek. Otrzymałe stypendium pomoże uczniom Zespołu Szkół nr 2 w Łukowie w zdobyciu dodatkowych kwalifikacji i umiejętności przydatnych w wykonywaniu zawodu, w którym obecnie się kształcą.

Z kolei przed 71. sesją Rady Miasta władze samorządowe wręczyły podziękowania mieszkańcom reprezentującym Łuków zarówno w sterze kultury i edukacji oraz odnoszącym sukcesy w tych dziedzinach. Jako pierwsi podzię-

kowania otrzymali uczniowie łukowskich szkół podstawowych: Marta Wardak z klasy 8b Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Łukowie oraz Aleksandra Kaźmierczak i Bartosz Szczepaniak z klas 8d i 8a Szkoły Podstawowej nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Łukowie. Osoby te - odnoszące bardzo dobre wyniki w nauce i posiadające średnią z przedmiotów powyżej 5.0 - znalazły się w grupie zaledwie ponad 150-tu stypendystów Marszałka Województwa Lubelskiego w ramach programu „Lubelskie wspiera uzdolnionych 2021-2023”.

Podziękowania od burmistrza Piotra Płudowskiego i przewodniczącego Rady Miasta Krzysztofa Oklińskiego otrzymał też pan Andrzej Wojtuś, pasjonat gry na harmonijce ustnej i miłośnik kultury ludowej. Jako osoba znana społeczności lokalnej od lat uświetnia on swoją obecnością szereg wydarzeń patriotycznych i kulturalnych organizowanych w Łukowie, takich jak m.in. „Koncert Kolęd i Słodkich Ser”. A. Wojtuś w przeszłości zdobył statuetkę „Łukowskiego Złotego Niedźwiedzia”, koncertował też przed papieżem Janem Pawłem II.

GMINA SEROKOMLA

Pijany jechał na polowanie

21 lutego w miejscowości Czarna policjanci z łukowskiej drogowki zatrzymali do kontroli kierującego samochodem marki Toyota. Mimo że, zgodnie z oznakowaniem, na tym odcinku drogi biegnącej w obszarze zabudowanym dopuszczalna prędkość pojazdów nie może przekraczać 50 km/h, kierowca przekroczył ją o ponad 20 km/h. Mężczyzna, 33-latek z gminy Adamów, tłumaczył mundurowym, że jest myśliwym i że śpieszy się na polowanie. Sprawdzając samochód, policjanci zauważyli leżący na tylnej kanapie prawidłowo zabezpieczony sztucer. Jednak w trakcie rozmowy z myśliwym funkcjonariusze poculi od niego woń alkoholu. Po sprawdzeniu okazało się, że 33-latek miał ponad 0,3 promila alkoholu w organizmie. W takim stanie mężczyzna już nie pojechał na polowanie. Nie dość, że stracił prawo jazdy, to dodatkowo policjanci zabezpieczyli jego sztucer i amunicję. Wkrótce mężczyzna usłyszy zarzuty i jego sprawa znajdzie finał w sądzie. 33-latek odpowie za wykroczenia w ruchu drogowym i naruszenie przepisów Ustawy o broni i amunicji. Grozi mu wysoka grzywna, a nawet kara aresztu. Dodatkowo sąd może też orzec przepadek broni i amunicji.



ŁUKÓW

Stracił 40 tysięcy

Kilka dni temu 31-letni mężczyzna dowiedział się od rzekomego bankowca o przyznanej mu kredycie. Jednak pieniądze te nie mogły być przebrane na wskazane konto, gdyż miało ono być na „czarnej liście”. Dodatkowo nie było to konto 31-latka, a nieznanego mu Dawida. Młody mężczyzna przekazał rozmówcy szereg informacji dotyczących jego konta bankowego i po chwili otrzymał SMS-a, że właśnie ono też zostało zablokowane. Rzekomy bankowiec poinformował łukowianina o „przekazaniu sprawy” policjantom z Lublina. I już po chwili z 31-latkami skontaktował się telefonicznie „prowadzący sprawę” rzekomy lubelski funkcjonariusz. Z kolei on zalecił realizowanie wszystkich wskazówek i poleceń bankowca. Bankowiec który skontaktował się z 31-latkami powiedział mu, że ma w banku zaciągnąć kredyt, który to następnie ma przełać w dwóch transzach na bezpieczne konto. Zmanipulowany przez oszustów młody mężczyzna wykonywał posłusznie wydawane mu polecenia. Pieniądze z kredytu bankowego wpłacił na wskazane mu konta bankowe. Potem zgodnie z poleceniem bankowca miał pojechać jeszcze do Lublina, gdzie miał skontaktować się z policjantem prowadzącym jego „sprawę”. 31-latek za nim pojechał do Lublina skontaktował się najpierw z policjantem z Łukowa. Gdy opisał mu swoją „historię” to dopiero wtedy uświadomił sobie, że padł ofiarą oszustów.

GMINA ŁUKÓW

Mówiła o blokadzie kont

Do 44-latki zatelefonowała „przedstawicielka banku”. W grę wchodził kredyt uzyskany za pomocą „wykradzionych” danych osobowych, blokada kont bankowych i konieczność przelemania pieniędzy na „rezerwowym” rachunek bankowy. Instruowana przez oszustów 44-latkę, mimo chwilowych wątpliwości, przelewała blisko 20 tysięcy złotych na wskazane przez nich konto. Później, realizując wypłatę w bankomacie zorientowała się, że jednak jej konto nie jest zablokowane i domyśliła się, że padła ofiarą oszustów.

OPR. IR

Życie z kulturą

Redaguje: Małgorzata Mikołajewska
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl

O podróżach w ŁUTW ŁUKÓW

„Europa mało znana” to temat spotkania z podróżnikiem Michałem Szulimem, które odbyło się w piątek 24 lutego 2023r. w Łukowskim Ośrodku Kultury. Wydarzenie dedykowane było słuchaczom Łukowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Michał Szulim jest autorem trzech bestsellerowych książek podróżniczych, wokalistą zespołu Plateau, z którym nagrał 6 płyt i zagrał blisko 900 koncertów. Ponadto jest zapalonym podróżnikiem i twórcą bloga www.MiejsceZaMiejscem.pl.

Podczas wydarzenia uczestnicy dowiedzieli się o wielu ciekawych miejscach w Europie m.in. o miasteczku milionerów, dzielnicy hippisów, tajemniczym, podziemnym cmentarzu, a także miejscu, w którym co 10 lat mężczyźni zapuszczają długie włosy i brody?

Biorąc pod uwagę zainteresowanie i odbiór słuchaczy, było to pierwsze, ale na pewno nie ostatnie spotkanie podróżnicze z Michałem Szulimem.

OPRAC. MM



Konkurs „Lektura na plakacie” SIEDLCE

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej w Siedlcach i Miejska Biblioteka Publiczna w Siedlcach zapraszają do udziału w konkursie plastyczno-literackim pt. „Lektura na plakacie”.

Konkurs skierowany jest do uczniów szkół podstawowych z klas IV-VIII, którzy interesują się teatrem i filmem, lubią malować lub rysować, a także wykazują się wiedzą z zakresu lektur szkolnych.

Organizatorzy zapraszają do wzięcia udziału w konkursie na plakat do filmowej lub teatralnej adaptacji lektury szkolnej. Termin składania prac 31.03.2023 r. Regulamin jest dostępny na stronie www.sp1.siedlce.pl.

Konkurs jest organizowany pod patronatem Prezydenta Miasta Siedlce – Andrzeja Sitnika.

OPRAC. MM



„Szydełkowe czary”

Życie Klubu Seniora w Grębkowie uatrakcyjniamy zajęcia, warsztaty, które integrują i wspierają aktywność osób starszych, rozwijają zainteresowania i zdolności ale przede wszystkim zapewniają seniorom dobre towarzystwo i pozwalają na aktywne spędzenie wolnego czasu.



Anna Kuć to jedna z seniorek, która kocha szydełkowanie, jest to jej pasja i z zapałem tworzy od lat szydełkowe cudowniki.

23 lutego 2023 pod okiem Anny

Kuć, seniorki wzięły udział w warsztatach kreatywności pt. „Szydełkowe czary – mary”. Jak się okazuje na szydełku pracuje się o wiele łatwiej niż na dru-

tach. Na początku prowadząca pokazała seniorkom podstawy szydełkowania, każda z pań miała za zadanie zrobić szydełkową ozdobę na jajko. Na po-

czątku łatwo nie było, ale kto jak nie seniorki... dały radę.

W spotkaniu wzięło udział 19 osób.

OPRAC. MM

Bańki mydlane w Siedlcach

Teatr Baniek Mydlanych zaprasza już 25 marca na unikalne widowisko dla dzieci w Siedlcach.

W sali widowiskowej „Podlasie” zaprezentowany zostanie spektakl „Tajemnica Bańki Szczęścia”, w którym mali widzowie znów spotkają się ze znanymi już bohaterami Bąbelkiem i Mydlaneczką oraz Mistrzem Bulbulasem.

Na dzieci czekać będą olbrzymie bańki mydlane w nowych kształtach i kolorach.

Spektakl to bajeczny karnawał baniek mydlanych oraz niesamowita dawka humoru i dobrej energii dla całej rodziny, czyli interaktywne show w wykonaniu międzynarodowych artystów, które zabierze widzów w zachwycającą podróż

do krainy magii i kolorów!

Aktorzy zapraszają wszystkich widzów do magicznej krainy Bańkolandii, gdzie w laboratorium znanego wynalazcy Bąbelka trwają prace nad tajemniczą recepturą Mydlanej Bańki Szczęścia...I choć to już 387 nieudana próba odkrycia sekretu szczęścia, Bąbelek nie rozpacza – dobrze wie, że pomogą mu przyjaciele: Mydlaneczka – prymuska mydlanej edukacji, Wróżka Czarodziejówna – mądra nauczycielka, Profesor Bulbulas – osobliwy naukowiec i oczywiście widzowie Bańkolandii! Czy wspólnie uda się osiągnąć oczekiwany rezultat? Spektakl polecany jest szczególnie dla dzieci od 2 do 10 roku życia.

Bilety dostępne na stronie internetowej <https://pankoncert.pl/teatr-baniek-mydlanych>.

OPRAC. MM



Koncert Celińskiej

8 marca w Sali widowiskowej „Podlasie” już po raz kolejny ze swoim koncertem wystąpi uwielbiana przez siedlecką publiczność Stanisława Celińska.

Stanisława Celińska – znakomita i wszechstronna aktorka uwielbiana przez publiczność, w ostatnich latach dała się poznać jako równie wybitna i doceniana piosenkarka. Wyjątkowe, emocjonalne interpretacje, empatia i charyzma artystki sprawiają, że jej widowiska składają się z osób w każdym wieku.

Stanisława Celińska była wielokrotnie uczestniczką Prze-

glądu Piosenki Aktorskiej i zawsze wzbudzała zachwyt, dzięki mocnemu głosowi, wyrazistej osobowości i umiejętnościom interpretacyjnym. Do klasyki przeszedł jej krótki, ale bardzo efektowny występ z piosenką „Uśmiechnij się! Jutro będzie lepiej!” w 1994 r. W maju 2015 r. ukazał się album „Atramentowa...”, który bardzo szybko osiągnął status podwójnej platyny i otrzymał tytuł Bestseller Empiku 2015.

Sukces zdopingował artystów do kolejnych muzycznych poszukiwań. W maju 2018 r. odbyła się premiera płyty zatytułowanej „Malinowa...”, która w październiku tego samego roku zdobyła status złotej płyty, a w marcu 2019 r. Fryderyka w kategorii „Album Roku Muzyka Poetycka”. W czerwcu pod-

czas 56. Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu Artystce wręczono na scenie platynową płytę „Malinowej...”. W maju 2020 r. ukazał się album „Jesienna...”, a w maju 2022 r. najnowszy, bardzo ważny album z tekstami Stanisławy Celińskiej i muzyką Macieja Mu-

raszko – „Przytul”. To kolejna ciekawa odsłona muzycznych dokonań tego niezwykłego duetu i odpowiedź artystki na problemy współczesnego świata.

Wydarzenie wyłącznie dla słuchaczy Siedleckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

OPRAC. MM





Życie Uniwersytetu

O Dniu Kobiet i jego świętowaniu w przeszłości

W historii zdarza się, że następne ustroje albo kolejne religie wchłaniają dawne postrzeganie świata, poglądy czy rozwiązania polityczne swych poprzedników, przetwarzając je na własny użytek i nadając im nowe znaczenia.

Właśnie tak Polska Ludowa (termin stosowany do 1952 r.) oraz Polska Rzeczypospolita Ludowa (PRL) potraktowały obchody Dnia Kobiet, a dokładnie obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet, bo tak brzmi poprawna nazwa tego święta. Jego początki wcale nie były związane z komunizmem, lecz z dążeniem do emancypacji tytułowej grupy społecznej. Natomiast ideologia marksistowska wykorzystała potencjał z tym skojarzony, instrumentalnie „zasysając” postulat dziewiętnastowiecznych sufrażystek domagających się praw dla kobiet: „Votes for Women” („Prawo głosu dla kobiet”), przepasane szarfami z takim hasłem demonstrowały na początku wieku XX w Stanach Zjednoczonych. Z tym też krajem wiązała się geneza samego 8 marca jako momentu w roku, kiedy szczególnie koncentrowano się na sprawach dotyczących walki o równouprawnienie pań. Tego bowiem dnia w 1857 r. doszło do strajku robotnic w nowojorskiej fabryce odzieży. I ta symboliczna data już pozostała, chociaż niektórzy historycy sądzą, że podobna geneza święta miała raczej na celu uzasadniać odseparowanie go od ruchu socjalistycznego. Tymczasem z tym nurtem ideowym, tak intensywnie rozwijającym się w XIX w., obchody łączyły się niemal organicznie. Otóż w 1910 r. podczas obrad Międzynarodowej Socjalistycznej Konfederacji Kobiet, odbywających się w Kopenhadze, działaczki z Niemiec w porozumieniu z aktywistkami amerykańskimi, oficjalnie ustanowiły niniejszy dzień. Wiele zasług dla „herstorii” miał Józef Piłsudski, Polska Partia Socjalistyczna – Frakcja Rewolucyjna (PPS) i cała II RP. Na ziemiach polskich, dotkniętych represjami zaborcy rosyjskiego po upadku powstania styczniowego (1864), nie tylko energia społeczna, ale i konieczność dziejów doprowadziła do metamorfozy dotychczasowego położenia kobiet. Obok pełnionych, tradycyjnych funkcji matek i żon, stawały się one również nauczycielkami, aktywistkami politycznymi, pisarkami, dziennikarkami, jednym słowem „siłaczkami” dążącymi do modernizacji tamtejszego społeczeństwa. Obie małżonki późniejszego Marszałka Polski: Maria z Koplewskich Juszkiewiczowa i Aleksandra Szczerbińska (Aleksandra Piłsudska została przez Sejm i Senat RP wybrana na jedną z patronek 2023 r.,

wspólnie z Wisławą Szymborską oraz Jadwigą Zamoyską) zaangażowane w konspirację dawały codzienny dowód obecności kobiet także w najważniejszych zdarzeniach epoki. W konsekwencji nie dziwi, że w jednym z najważniejszych dekretów Piłsudskiego jako Tymczasowego Naczelnika Państwa, z 28 listopada 1918 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego, urzędowo potwierdzono prawo kobiet do głosowania. Do tego koniecznie trzeba wspomnieć o Marii Skłodowskiej – Curie. Ta stanowiła oddzielny fenomen kulturowy, zmieniając historię nie wyłącznie regionu, lecz całego świata: genialny naukowiec, dwukrotna noblistka (a pierwsza kobieta – laureatka tej nagrody), dalej pierwsza kobieta – profesor na paryskiej Sorbonie, uczona, która wyodrębniła przez siebie i męża, nieznaną do tej pory ludzkość pierwiastek, nazwała polonem na cześć swej ojczyzny, żona Piotra Curie, z którym udała się w podróż poślubną rowerem otrzymanym w prezencie z okazji tej uroczystości, następnie podczas pierwszej wojny światowej zabrała ze sobą pracowni aparaty rentgenowskie i zorganizowała specjalne samochody, tzw. „małe Curie”, dzięki czemu wykonywano prześwietlenia żołnierzy na polu bitwy, jedna z pierwszych kobiet posiadająca prawo jazdy (1916 r.), członkini szwajcarskiego Komitetu Generalnego Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce, Dama polskiej Niepodległości, przyjaciółka Alberta Einsteina, o której twórca teorii względności powiedział, że była „jedynym człowiekiem nie zepsutym przez sławę”, i tak wymienić można by bez końca. Grono niezwykłych kobiet przyczyniających się do zmiany postrzegania ról społecznych wyznaczonych panom, uzupełnijmy jeszcze m.in. o Elżbę Orzeszkową, Marię Konopnicką, Helenę Paderewską czy Helenę Modrzejewską. We wspomnianej II RP, począwszy od 1924 r., z inicjatywy Centralnego Wydziału Kobięcego PPS, Dzień Kobiet zawiązał więc do kalendarza świąt.

Natomiast po 1945 r. przeformatowano dorobek ruchów kobiecych, a samo pojmowanie równości płci w rzeczywistości było dyskusyjne. W kraju totalitarnym jakim stała się Polska Ludowa i PRL, istniały dwie przestrzenie życia: oficjalna oraz prywatna. Obie często rozmięły się ze sobą, czasem wręcz wykluczały.

Widać to dobrze na tytułowym przykładzie Dnia Kobiet, które to święto uczyniono przede wszystkim narzędziem propagandy, przy czym używanym różnie i z różnym natężeniem, w zależności od dekad PRL. Ponadto całości towarzyszyły wytworzone wówczas rytuały, najpierw męczące estetycznie, potem zaś zwyczajnie śmieszne. W pierwszych chwilach po zakończeniu II wojny światowej oraz w czasach stalinowskich (do 1956) kobiecie – matce, kobiecie – żonie, kobiecie – młodej wdowie (synonim tamtych lat) przypisano kolejną rolę – przodownicę pracy. Rzecz miała być symbolem równouprawnienia, zdobyczą nowego ustroju, hucnie czczoną każdego 8 marca. Od 1949 r., kiedy komuniści posiadali już monopol władzy politycznej, z Dnia Kobiet stworzono wręcz wydarzenie masowe. We wzmiankowanym roku, w oficjalnych akademiach wzięło udział prawdopodobnie niemal półtora miliona pań. Słyszały wtedy, że „budując socjalizm kobiety zdobywają pełne wyzwolenie” (z uchwały Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej - PZPR, 1950 r.). Gdyby tego było mało, także kwestia pokoju spoczęła na barkach Polek: „dzień 8 marca to dzień mobilizacji kobiet do walki o pokój – o lepszą i szczęśliwą przyszłość naszych dzieci” – czytamy w jednej z odezw. Te ostatnie wątki zasadniczo pozostały niezmienne do 1989 r.

Dopiero przemiany 1956 r. i tzw. „odwilż” wpłynęły, przynajmniej po części, na charakter opisywanego święta. Dalej oczywiście Władysław Gomułka i następni I sekretarze PZPR: Edward Gierk czy Wojciech Jastrzębski uczestniczyli w określonych celebrach, nasyconych polityczną ideologią. Tyle, że Dzień Kobiet przybrał równocześnie charakter mniej oficjalny, rodzinny, albo nawet nieco komercyjny, uniwersalizując przekaz na temat kobiet w ogóle: matek pracujących zawodowo, lecz i gospodyń domowych, babć. Słynne hasło wymyślone przez redakcję „Expressu Wieczornego” z 1960 r. „Kwiatka dla Ewy” zrobiło furorę, nadając relacjonowanym obchodom wymiar znacząco bardziej ciepły oraz beztrudny. Symbolem samego świętowania uczyniono obdarowywanie pań różnymi prezentami, głównie kwiatami. Wśród nich goździk z wolną zdominował konkurencję, sta-



jąc się z czasem nieodłącznym atrybutem 8 marca. Co zamożniejsi mężczyźni kupowali też praktycznie, urządzenia kuchenne, wreszcie w prezentowym emporium znalazła się bielizna i deficytowe na rynku pończochy. Nie brakowało spotkań towarzyskich (w „zakładach pracy i poza nimi”) i przez kilkanaście godzin w roku rzeczywistość niemal cała Polska skupiała się wyłącznie na paniach. Podobno np. w 1964 r. w samej Warszawie sprzedano dwieście tysięcy kwiatów. W konsekwencji, obroty miejscowych kwaciarni wzrosły kilkukrotnie. Ciekawe, że niejednokrotnie w latach 60. i 70. XX w. Dzień Kobiet był również okazją do podśmiewywania się z beznadziejności męskiej części społeczeństwa. Mężczyźni mieli wtedy na moment przejmować obowiązki kobiet, gotując, sprząając, zajmując się dziećmi. W jednym z artykułów prasowych, przytoczonym przez badaczkę zagadnienia Natalię Jarską, podsumowywano ten eksperyment w następujący sposób: „wieczorem mężczyźni odetchnęli z ulgą. Za kilka godzin wszystko wróci do normy. Kobiety będą sprzątać, gotować, robić zakupy – z jaką łatwością im to wszystko przychodzi”. Przywołany fragment chyba najlepiej/najboleśniej oddaje realne ułożenie kobiet w PRL, multi-etatowców, których praca nie kończyła się po żadnych przysłowiowych ośmiu godzinach.

Lata 80. XX w., kwintesencja kultury niedoboru, uzupełnione o okres stanu wojennego, wyciszyły hałaśliwość obchodów państwowych Dnia Kobiet, choć ich nie zlikwidowały zupełnie. Rządzący, osłabiając akcenty ideologiczne, wzmacniali np. motywy doty-



Święto kobiet w Warszawie, 1948 r. Narodowe Archiwum Cyfrowe, Socjalistyczna Agencja Fotograficzna, sygn. 488

czące macierzyństwa, pomimo równie silnie eksploatowanego propagandowo Dnia Matki (26 maja). Komuniści próbowali – w jakimś stopniu – odzyskać zaufanie pań w sytuacji święcących pustych półek sklepowych i powiększającego się kryzysu gospodarczego. Jednakże żadne oficjalne rytuały, żadne prezenty, których odbiór od zawsze kwitowano w tzw. kadrach, nie mogły osłodzić nikomu gorczy ostatnich lat PRL. Więcej, wiele z kobiet zaangażowało się wówczas w działalność podziemnych struktur „Solidarności”, przyjmując na siebie jeszcze jedną, następną rolę – konstatorki systemu.

Co nam dzisiaj zaś zostało z tamtych lat? Historyk przypomina genezę świętowania 8 marca, wybitne damy z historii Polski, w końcu instrumentalizację Dnia Kobiet po 1945 r., gdy obchody tego święta służyły – mniej bądź bardziej – legitymizacji narzuconego systemu władzy. Bez wątpie-

nia jest jednak moc w kobietach, niezależnie – rzecz jasna – od jednodniowego świętowania. W ostatnich czasach dwie Polki otrzymały Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury: wymieniona już W. Szymborska oraz Olga Tokarczuk. Na międzynarodowych festiwalach filmowych zasłynęła Małgorzata Szumowska. Kobiety zajmują wysokie stanowiska państwowe: np. po 1989 r. Hanna Suchocka i Beata Szydło piastowały urząd Prezesa Rady Ministrów. Zmienia się także współczesne postrzeganie roli kobiet w społeczeństwie. Jak mawiała M. Skłodowska – Curie „niczego w życiu nie należy się bać, należy to tylko zrozumieć”, choć w kontekście analizy położenia pań dawniej i obecnie, uwaga ta dotyczy przede wszystkim... mężczyźni.

DR HAB.
MARCIN KRUSZYŃSKI
WYDZIAŁ NAUK
HUMANISTYCZNYCH,
INSTYTUT HISTORII

Życie poleca i radzi

Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Dziennikarze polecają

„Poszukiwacze Światła” Femi Kyode, Wydawnictwo Zysk i S-ka

Poruszający thriller, w którym psycholog śledczy udaje się do prowincjonalnego miasteczka, by odkryć prawdę o brutalnym masowym morderstwie na miejscowym kampusie.

Kiedy dr Philip Taiwo zostaje wezwany przez wpływowego nigeryjskiego polityka do zbadania wydarzeń związanych z publicznym torturowaniem i zamordowaniem w odległym Okriki trzech studentów uniwersytetu, nie ma pojęcia, że zostanie wpłątany w niebezpieczną intrygę.

Philip nie jest detektywem. Jest psychologiem śledczym, pracownikiem naukowym, którego bardziej interesują powody popełnienia przestępstwa niż rozwiązanie kryminalnej zagadki. Kiedy jednak wysiada z samolotu na pogrążonym w kontrolowanym chaosie prowincjonalnym lotnisku, uświadamia sobie, że morderstwo Trzech z Okriki nie jest tak proste, jak początkowo sądził.

Wbrew współdziałającym przeciwko niemu oponentom Philip, wspierany przez swojego lojalnego i obrotnego kierowcę Chikę, musi dociec prawdy o tym, co faktycznie się przytrafiło tym trzem studentom i dlaczego zginęli.

(OPIS WYDAWCY)

„Światło nad ciemnościami” Alan Hlad, Wydawnictwo Skarpa Warszawska

Fascynująca i poruszająca powieść inspirowana prawdziwymi wydarzeniami!

Polecana przez USA TODAY opowieść o I Wojnie Światowej i pierwszej na świecie placówce szkolącej psich przewodników dla niewidomych.

Anna Zeller, której narzeczony Bruno walczy na zachodnim froncie, pracuje jako pielęgniarka w przepełnionym szpitalu w Oldenburgu. Próbuje wspierać rannych mężczyzn. Wszystkim brakuje jednak nadziei. Iskierka optymizmu pojawia się podczas wizyty doktora Stallinga, dyrektora Czerwonego Krzyża. Zainspirowany widokiem owczarka niemieckiego, który prowadzi rannego w boju żołnierza, wpada na pomysł by trenować psich przewodników dla niewidomych weteranów.

Anna przekonuje doktora, że chciałaby wziąć udział w szkoleniach psów. Niektóre z nich same są wojennymi weteranami, jak Nia - suczka z rannymi łapami. Anna przygarnia Nię i w sekrecie szkoli ją, wierząc, że ta stanie się jeszcze idealnym pomocnikiem dla odpowiedniego żołnierza. I wkrótce go odnajduje. Jest nim Max Benesch, oślepiiony na froncie żołnierz z żydowskimi korzeniami. Max stracił nie tylko wzrok, ale także narzeczoną i nadzieję na bycie kompozytorem. Mimo całego swojego oddania podczas wojny, narastająca niechęć i fala antysemityzmu dosięga i jego. Dzięki wsparciu Anny odkrywa na nowo miłość do muzyki. Do Anny dociera jednak, że konflikt przybiera na sile, i być może nie uda im się uciec przed wojenną zawieruchą bez szwanku?(OPIS WYDAWCY)

„Rzeźnik i strzyżyk” Alaina Urquhart, Wydawnictwo Czwarta Strona

ON POLUJE NA SVOJE OFIARY. ONA POLUJE NA NIEGO...

Porywająca debiutancka powieść opowiedziana z perspektywy słynnego seryjnego mordercy i patolożki sądowej podążającej tam, dokąd prowadzą ją ślady ofiar. Coś mrocznego czai się w luizjańskim bagnie: metodyczny morderca z zamiłowaniem do eksperymentów medycznych ciężko pracuje nad swoją najbardziej wstrząsającą zbrodnią, kpiąc z władz, które desperacko próbują go dogonić.

Ale patolożka sądowa, doktor Wren Muller, jest najlepsza. Uzbrojona w encyklopedyczną wiedzę na temat historycznych zbrodni i wieloletnie doświadczenie w pracy w prosekutorium, nigdy nie spotkała się z zagadką, której nie mogłaby rozwiązać. Aż do teraz. Sprawa za sprawą piętrzą się na stole sekcyjnym Wren i wkrótce zostaje ona wciągnięta we wszechogarniający pościg za brutalnym mordercą, który z dnia na dzień staje się coraz bardziej beczelny.

Wciągająca lektura z detalami prosto z kostnicy, które może dostarczyć tylko technik przeprowadzający sekcję zwłok – „Rzeźnik i strzyżyk” zniewoli każdego, kto się w nią zagłębia.

(OPIS WYDAWCY)

Zaginieni we mgle zła

RECENZJA

„Ludzie z mgły” Izabela Janiszewska, Wydawnictwo Czwarta Strona.

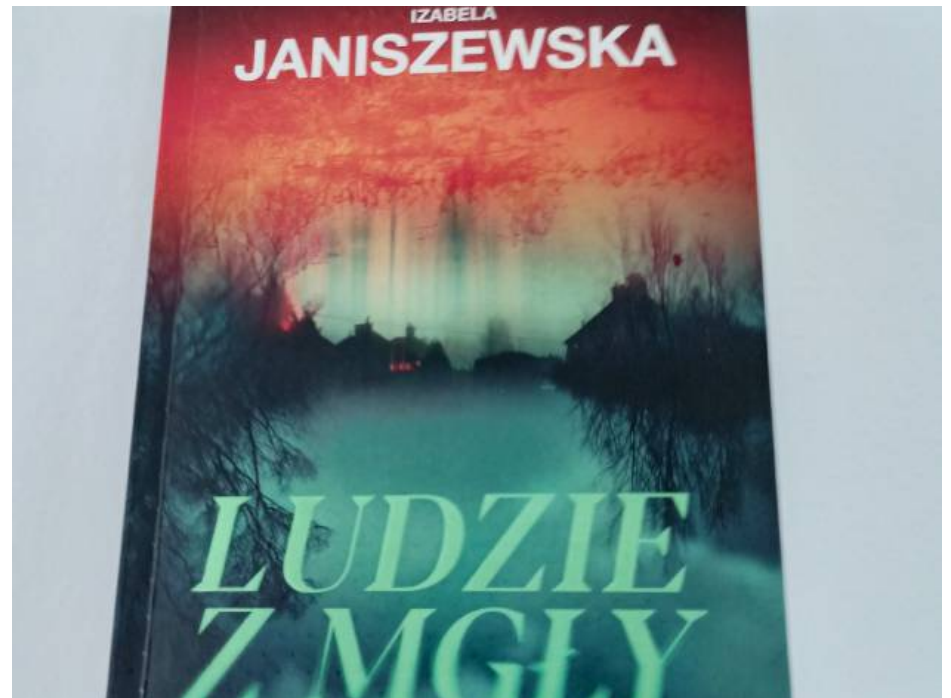
Najnowszy thriller autorki już od pierwszej strony wprowadza nas w mroczny świat zagadek. Na rękach czujemy gęsią skórę, wpadamy w otchłań tajemnic, przed którymi nie ma już ucieczki.

W małym miasteczku Sinice ginie młoda dziewczyna, ambitna studentka medycyny Ala Jarsz. Dziewczyna w niedzielne popołudnie wychodzi z domu i dosłownie rozpyla się w powietrzu. Czy na spłot dziwnych wydarzeń ma wpływ jej wygląd bądź codzienny tryb życia? Przecież dzień wcześniej obchodziła 19. urodziny z rodziną i znajomymi.

Zrozpaczona rodzina próbuje za wszelką cenę odkryć, co stało się z dziewczyną. Świadomość, że nie jest pierwszą zaginioną nastolatką w tej małej miejscowości, potęguje tylko obawy i strach. Na dodatek podobno wieczorem przed jej zaginięciem z Alą spotkali się dziwni mężczyźni. I dlaczego policji nie zdziwiło tak bardzo zgłoszenie o zaginięciu? Czy dziewczyna wróci? czy jest szansa, że będzie cała i zdrowa?

Niepokój i pytania potęguje pojawienie się nieznanego mężczyzny, który nic o sobie nie wie, nie wie też, skąd tam się wziął i skąd ma rzeczy osobiste zaginionej Ali.

Autorka wciąga nas w wir ta-



jemnic, kłamstw, lokalnych legend i grzechów. Tylko czy policja będzie chciała wkroczyć w ten świat i wyjaśnić tajemnicze zaginięcia? Czy może i dla niej prawda okaże się zbyt brutalna? A może kryje się za tym coś jeszcze głębszego? Na wszystkie te pytania odpowiedź znajdziecie w książce.

Sama nie wiem, co mogłabym napisać, aby zachęcić do przeczytania... Chyba nic. Książka broni się idealnie sama, a autorka wprost porywa od pierwszych wersów. Idealna grafika okładki i opis zachęcający do zabrania jej ze sobą do domu. Książka zdecy-

dowanie dla osób lubiących literaturę mroczną i kryminalną. Przerazająca układanka z drastycznych scen jest ułożona w jeden wielki obraz składający się z kilku puzzli. I należy do powieści, której nie da się odłożyć na później. Była to moja pierwsza przygoda z autorką i na pewno nie ostatnia. Mam zamiar nadrobić wszystkie zaległości.

Pani Izabelo, ogromne gratulacje. Powieść jest po prostu świetna. Żałuję tylko, że tak szybko przeczytana. Czekam z niecierpliwością na kolejne.

Izabela Janiszewska: autorka bestsellerowej trylogii kryminal-

nej o komisarzu Brunonie Wilczyńskim i dziennikarce Larysie Luboń, a także doskonale przyjętego thrillera „Niewybaczalne”. W swojej twórczości inspirowa się psychologią oraz historiami z życia, które zostawiły w niej emocjonalny ślad.

Przez wiele lat pracowała jako dziennikarka prasowa i telewizyjna dla cenionych stacji i magazynów, gdzie przygotowywała reportaże, teksty psychologiczne i rozmowy. Jest wytrawną słuchaczką i niezłomną idealistką, która niczym magnes przyciąga przygody. Prywatnie nieidealna mama dwóch urwisów. ID

Spotkanie autorskie

Tajniki historii książki „ZACZAROWANE HISTORIE” autorstwa Judyty Piskorz

odkryją 3 marca uczniowie Zespołu Oświatowego w Żelkowie – Kolonii



Patron wydarzenia



PATRONAT MEDIALNY

ŻYCIE SIEDLECKIE
Sawalin | Sokółka Puł. | Węgrów | Wisk. Mas. | Łuków | Ełk

Reklamy i ogłoszenia

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 632-79-77

ŻYCIE SIEDLECKIE

Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ

tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl

tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl

ul. Katedralna 7, Siedlce

MASZ DLA NAS TEMAT?

pisz na:
redakcja@zyciesiedleckie.pl
dzwoń na:
25 632 79 77

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!
TEL. 502 053 214

Ogłoszenia drobne

Usługi:

Bielenie i dezynfekcja obór, chlewni i kurników, tel. 600 338 311

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

Szukamy nowych miejsc pod paczkomaty 737-164-200

Naprawa sprzętów AGD i RTV, pralki, zmywarki, piekarniki, TV, odkurzacze, itp. z dojazdem, Siedlce i okolice, tel. 731 733 623

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T, Siedlce - Węgrów - Sokołów, 577 859 105.

Pożyczki do 2000 zł! Szybka decyzja! InkasoCity, tel. 792 307 229.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Sprzątanie i pielęgnacja ogrodów, 503 681 002.

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel; 500 555 050

Głazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach. Remonty nagrobków. Tel: 515-518-272

Pomaluję pokoje, ułożę terakotę, glazurę, Siedlce i okolice, tel. 794 602 653

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więzby oraz pokrycia dachowe, wolne terminy, 573 382 699.

Remonty, wykończenia, adaptacje, tel. 502 116 770.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, pomoc prawna dla zadłużonych. Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Różne:

rewno opałów, suche, olaszyna, drugi gatunek, gmina Mordy, tel. 660 373 815.

Zlecę prace wykończeniowe, docieplenia na terenie Siedlec, 518 476 215.

Sprzedam choinki z własnej plantacji, hurt i detal, Golice, 504 036 238, 663 653 437.

Sosnę budowlaną i na opał w Gręzowie, transport z lasu we własnym zakresie, 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.

Sprzedam pellet z łuski słonecznika, 1900zł/t, pakowane

w big bag, 2100zł/t, pakowane w woreczki. tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam tanio, bardzo ładne i mało używane 2 komplety wypoczynkowe w kolorze złotym i bordowym i 2 regały (dębowy i koloru bordowego), okolice Siedlec, dzwonić wieczorem: 25 644 33 81

Sprzedam owoce czarnego bzu, tel. 721 304 370

Sprzedam umywalki, rowerki dziecięce, tel. 516 573 578

Sprzedam beczkowiec Meprozet Kościan, 2300 pojemność, stan dobry, cena 6.300 zł, Żelichów, tel. 537 013 221

Kupię dom piętrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

Wynajmę lub sprzedam lokal 44 mkw przy ul. 3 Maja, na parterze, dwa wejścia, tel. 516 573 578

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kolor granatowy, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, bez śladów korozji, cena 15 000, tel. 504 365 916

Do wynajęcia lokal 589 mkw po parku rozrywki - iluzje optyczne 3D, labirynty, tunel aerodynamiczny. Siedlce, ul. Brzeska 91, tel. 578 978 128

Wieczorki taneczne dla samotnych i par- Siedlce, 35+, tel. 500 555 050

Wszystkich miłośników tańca i dobrej muzyki, zapraszamy na wieczorki taneczne w nowo powstałej sali

Kupię las, tel., 502 365 643
Sprzedam komplet felg bezdętkowych do Malucha, tel. 794 602 653

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

Toyota Rav4 - 2007 rok, 1 właściciel, diesel, ogrzewanie postojowe, tel. 501 731 631

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tys zł., tel. 509 412 079

Sprzedam ubrania i buty dla chłopca i dziewczynki, tel. 516 322 972

Siatka ogrodzeniowa na sprzedaż, tel. 607 910 717

Kupię używany piec do centralnego ogrzewania, do powierzchni 100 mkw, tel. 692 419 936

Tanio sprzedam- tapczan, wersalkę, rower damka; Tv kolorowy z pilotem ; fotel obrotowy na kółkach; szlifierka uniwersalna do betonu, drzewa i metalu, drzewka śliwki węgierki, słoiki z zakrętkami, tel. 736 137 078

Kupię piec do centralnego ogrzewania, tel. 692 419 936

Rolnicze:

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam dwie jałówki simental, zaciłone, tel. 511 428 734.

Sprzedam byczki dwutygodniowe, tel. 504 508 367.

Wywrotka jednoosiowa 504 714 745

Sprzedam marchew, 888 724 430.

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności tel. 511 075 866, 662 396 670.

Kupię stodołę, 503 100 349.

Sprzedam drzewo w lesie (suche i mokre), el. 606 137 756

Sprzedam las w Helenowie, 0,67 ar, 70% sosna, 30 % brzoza, tel. 606 137 756

Sprzedam cielaki, koguty wiejskie oraz króliki- 4-5 kg, okolice Siedlec, tel. 539 216 995

Sprzedam sadzonki śliwki słodkiej węgierki, pestka odchodzi, po 7 zł/sadzonka, tel. 791 476 439

Sprzedam ziemniaki, kremowe, sypkie, tel. 570 708 333

Piec Defro 24-30 kw. osprzęt + bojler, sprawny 100%, tel. 510 234 433.

Kupię sosnę, olchę, dąb lub las 600 627 699

Sprzedam siano i słomę w kostkach, gm. Miastków Kościelny, tel. 606 181 345.

Skup łubinu, gryki, grochu, 607 781 627.

Sprzedam kompletne konwie do dojarki Alfa Laval, gm. Repki, 605 186 043.

Kupię jęczmień, tel. 509 029 562.

Wnioski na Modernizację ! 606 382 336.

Kupię lub wezmę w dzierżawę grunty rolne, gm. Mordy i Przesmyki, 511 896 875.

Sprzedam działkę rolną 2,87 ha, Czuryły Kolonia/Leśniczówka, tel. 506 290 830.

Kupię ciągniki, prasy belujące inne maszyny. Każdy stan również uszkodzone bez dok. Tel. 535 305 302.

Kupię ciągniki, ładowarki i inne maszyny rolnicze, każdy stan, gotówka, 693 888 308.

Życie ze smakiem...

Postny krupnik

Zdrowa i smaczna zupa na wielki piątek.

Składniki:

- Woda 1 litr
- Włoszczyzna 1 pęczek
- Kasza jęczmienna ½ szklanki
- Żółtko jaja 2 szt.
- Śmietanka 30% ½ szklanki
- Natka pietruszki
- Sól do smaku

Wykonanie:

Włoszczyznę oczyścić, pokroić i zalać wodą z dodatkiem soli. Gotować do miękkości, pod koniec gotowania, wsypać kaszę i gotować do rozklejenia się kaszy. Do przygotowanej wazy wrzucić żółtka, dodać śmietanę i ugotowaną zupę i szybko zamieszać aby nie ścięły się żółtka. Posypać natką pietruszki i podawać.



*** SMACZNEGO ***

Opr. SJ.

Kids
paradise
SALA ZABAW
JUŻ OTWARTE!

Siedlce, ul. Artyleryjska 33

Zdrowa przekąska w pracy

Zdrowe przekąski, do których należą świeże owoce i warzywa, to dobra alternatywa dla chipsów czy cukierków. Dokonując wyboru przekąsek, warto wybierać te, które pozwolą nam zaspokoić głód na dłużej i dostarczyć energii do działania nie tylko na najbliższy kwadrans. Jeśli chcemy się zdrowo odżywiać, to absolutną podstawą tego, co należy spożywać w ciągu dnia, są owoce i warzywa. Odżywianie ma istotny wpływ na pamięć i koncentrację, która jest nam niezbędna, aby dobrze funkcjonować w pracy, dlatego tak istotne są zarówno posiłki, jak i przekąski w ciągu dnia pracy.

Owoce i warzywa powinny stanowić połowę tego, co zjemy w ciągu dnia – minimum 400 g, z czego 3/4 tej puli powinny obejmować warzywa, a 1/4 – owoce. To produkty bogate w błonnik, składniki bioaktywne, witaminy i składniki mineralne, które mogą być spożywane w nieprzetworzonej formie i dostarczają organizmowi to czego potrzebuje do jego prawidłowego funkcjonowania. Niestety tak nie jest, jak potwierdzają realizowane przez firmę Dailyfruits badania. Aż 50% pracujących Polaków nie je codziennie owoców, 40% nie spożywa codziennie warzyw. A szkoda, gdyż szczególnie owoce i warzywa są wartościowymi przekąskami, które warto mieć pod ręką w ciągu dnia pracy, aby zaspokoić głód i dotrzeć w dobrej formie do obiadu lub kolacji.

Siła owoców i warzyw tkwi w bogactwie witamin skład-

ników mineralnych i związków bioaktywnych, z których bardzo duża ilość pełni funkcję antyoksydacyjną. Spożywając regularnie odpowiednią ich ilość, dbamy nie tylko o dostarczenie do naszego organizmu cennych substancji odżywczych, ale umożliwiamy także dostarczenie odpowiedniej ilości wody. Ma to istotne znaczenie szczególnie latem, gdy powinniśmy przykładać większą wagę do prawidłowego nawodnienia organizmu.

Kiedy potrzebujemy coś pochrupać w czasie pracy, warzywa takie jak marchewka, pomidorki koktajlowe czy rzodkiewki będą bardzo dobrym wyborem – są niskokaloryczne, ale syćące dzięki swojej objętości, a przy okazji bogate w składniki odżywcze. Pakiet witamin i składników mineralnych z porcją wody świetnie wspomaga nasze eksploatowane każdego dnia szare komórki. Jeśli potrzebujemy konkretnego zastrzyku energii wyśmienicie sprawdzą się owoce – poratują nas porcją cukru i orzeźwiającego smaku. – podpowiada Magdalena Kartasińska, dietetyk kliniczny.

Warto mieć zawsze pod ręką czy w domu czy w pracy ulubione warzywa i owoce. Sięgając po nie regularnie dbamy o zdrowie, urozmaicamy dietę, ale również nawadniamy organizm i dostarczamy mu odpowiedniej ilości energii. Numerem jeden na liście produktów nawadniających jest oczywiście woda, ale do diety warto także włączyć owoce i warzywa o wysokiej zawartości wody. Gdy mówimy o warzywach w kontekście nawadniania organizmu, naszym pierwszym wyborem powinien być ogórek zawierający 96% wody, cukinia - 96% wody i rzodkiewka - 95% wody. Jeśli chcemy nawodnić organizm, szczególnie warto sięgać na przykład po arbuzy i truskawki, gdyż zawierają nawet 92% wody, grejpfruty – 91% zawartości wody, melony – 90% zawartości wody, brzoskwinie i nektarynki – 88% wody. Uwzględniając

w naszej diecie owoce i warzywa ustrzeżemy się przed przykrymi konsekwencjami odwodnienia, które może skutkować na przykład spadkiem koncentracji, bólami głowy czy spadkiem energii.

Owoce i warzywa dostępne w pracy to jedna z najzdrowszych przekąsek, ułatwiająca nam dokonywanie dobrych wyborów żywieniowych. To także dobry wybór nie tylko dla naszego organizmu, ale również przyjazny środowisku. Decydując się na owocowe przekąski, generujemy mniej śmieci niż szukając innych sposobów na dodanie sobie energii w ciągu dnia. Wszelkiego rodzaju odpadki po owocach to komponent bio. Jeśli połączymy to z wielorazowymi opakowaniami na przekąski, nasze preferencje dietetyczne stają się naprawdę przyjazne środowisku - zwłaszcza, jeśli starannie wybieramy produkty, po które sięgamy.

Na szczęście coraz więcej pracodawców wspiera za trudnionych w dbaniu o zdrową dietę, zdając sobie sprawę, że sięganie po wartościowe przekąski na bazie owoców poprawia skupienia, a co za tym idzie – efektywność. Dostępność warzyw i owoców to największy motor do pozytywnych zmian, budujący zdrowe nawyki żywieniowe. Jeśli mamy pod ręką owoce i warzywa w ciągu dnia pracy, chętniej i łatwiej włączamy je do codziennej diety. – mówi Magdalena Kartasińska, dietetyk kliniczny, kierownik działu dietetycznego Dailyfruits.

Owoce i warzywa są idealną przekąską w pracy, gdyż są zdrowe, łatwe w przechowywaniu i można je jeść na surowo. Zgodnie z zaleceniami dietetyków owoce i warzywa warto zawsze mieć pod ręką, aby w ciągu dnia pracy móc po nie regularnie sięgać i zapewnić sobie energię do działania. Dlatego tak ważna jest ich dostępność również w miejscu pracy, gdzie spędzamy dziennie wiele godzin i niezbędna jest dobra koncentracja. INNOVATIONPR.PL

Życie na wesoło ;)

Żona do męża:

- Jutro masz urodziny. Jak chcesz bym cię uszczęśliwiła w sypialni?
- Nie budź mnie.

- Tato, a jak Ty obchodzisz Walentynki?
- Dziecko, ja jestem żonaty, a nie zakochany.

- Jasiu?! Dlaczego nie oddałeś tego pierścionka znalezionej na ulicy?
- Tato, przecież tam pisze wyraźnie: "Na zawsze Twój".

Co to znaczy urlop?

- Urlop to kilkanaście dni w roku, kiedy przestaje się robić to, co każe szef, a zaczyna się robić to, co każe żona.

Jasio z babcią poszedł do kościoła, a w nim babcia mówi:

- Moja wina, moja wina...

A Jasio:

- Babci wina, to wszystko babci wina...



Partnerem cyklu jest Uniwersytet III Wiek, działający przy MOK w Siedlcach
Wybrane poniedziałki, zawsze godz. 12:00

NOVE Siedlce KINO

KINO SENIORA

FILIP

6 marca (poniedziałek) godz. 12:00

NoveKino Siedlce ul. Wiszniewskiego 4

stowarzyszenie kin studyjnych FINA



08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A

Specjalistyczne produkty



dostępne w naszej ofercie



PHU KOLDER S.C.

Sokołów Podlaski, dn. 28.02.2023 r.

STAROSTA SOKOŁOWSKI
08-300 Sokołów Podlaski,
ul. Wolności 23
tel. (025) 781 74 00
fax. (025) 781 74 60
ŚiB. 673.1.2023

OBWIESZCZENIE STAROSTY SOKOŁOWSKIEGO
z dnia 28.02.2023 r.
o wszczęciu postępowania w sprawie
wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 162),
zawiadamiam

o wszczęciu postępowania administracyjnego z wniosku Zarządu Powiatu Siemiatyckiego reprezentowanego przez pełnomocnika – Pana Bogusława Markockiego z dnia 20.01.2023 r., o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Budowa przeprawy mostowej przez rzekę Bug wraz z drogami dojazdowymi łączącymi drogę gminną nr 390303W w miejscowości Krzemiń-Wieś, gmina Jabłonna Lacka, powiat Sokołowski, województwo Mazowieckie z drogą powiatową nr 1728B w miejscowości Granne, gmina Perlejewo, powiat Siemiatycki, województwo Podlaskie”.

Inwestorem przedsięwzięcia jest Zarządca Dróg Powiatowych Zarządu Powiatu Siemiatyckiego, ul. Legionów Piłsudskiego 3; 17-300 Siemiatyże.

Przedmiotowa inwestycja przewiduje podział nieruchomości i zlokalizowana jest na działkach oznaczonych numerami ewidencyjnymi (**tlustym drukiem** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod inwestycję, w nawiasach (...) – numery działek po podziale geodezyjnym, podkreślone – numery działek, z których korzystanie będzie ograniczone w związku z przebudową innych dróg publicznych oraz budową zjazdów indywidualnych):

Jednostka ewidencyjna: 201008_2 Perlejewo

Obręb - 0006 Granne, gmina Perlejewo, powiat Siemiatycki, województwo Podlaskie: (603/1, **603/2**); 613; 751; (452/5, **452/6**); 614/2; 993; 452/1;

Obręb - 0020 Osnówka, gmina Perlejewo, powiat Siemiatycki, województwo Podlaskie: 521; (**139/15**, 139/16); 70/1; 525;

Jednostka ewidencyjna: 142904_2 Jabłonna Lacka

Obręb - 0011 Krzemiń-Wieś, gmina Jabłonna Lacka, powiat Sokołowski, województwo Mazowieckie: (288/1, 288/2); (289/1, 289/2); (290/1, 290/2); (291/1, 291/2); (292/1, 292/2); (293/1, 293/2); (294/1, 294/2); (295/1, 295/2); (296/1, 296/2); (297/1, 297/2); (298/1, 298/2); (299/1, 299/2); (300/1, 300/2); (301/1, 301/2); (302/1, 302/2); (303/1, 303/2); (304/1, 304/2); (305/1, 305/2); (306/1, 306/2); (307/1, 307/2); (309/1, 309/2); (310/1, 310/2); (311/1, 311/2); (312/1, 312/2); (354/1, 354/2); (355/1, 355/2); (356/1, 356/2); (357/1, 357/2); (1881/1, **1881/2**); (1901/1, 1901/2); (1903/1, 1903/2); 1397/2; 1405/1; (1405/5, 1405/6); 1406/354; 1406/355; (**1905/3**, 1905/4); (**285/3**, 285/4); (**286/3**, 286/4); (**287/3**, 287/4); (**308/3**, 308/4); (**308/5**, 308/6); (**314/3**, 314/4); (**358/5**, 358/6); 265; 1397/1;

Obręb - 0012 Krzemiń-Zagacie, gmina Jabłonna Lacka, powiat Sokołowski: 56; 57; 58; 59; (60/1, **60/2**); (**61/1**, 61/2); (62/1, **62/2**); (1795/1, 1795/2); (1796/1, 1796/2); 45/1; 46/10; 46/11; 46/4; 46/5; 46/6; (**46/12**, 46/13); 47/4; (**47/12**, 47/13); (**47/14**, 47/15); (**50/3**, 50/4); (**51/10**, 51/11); (**51/12**, 51/13); (**51/14**, 51/15); (**54/10**, 54/11); (**54/12**, 54/13); (**54/14**, 54/15); (**55/7**, 55/8); (**55/9**, 55/10); (63/4, **63/5**, 63/6); (64/3, **64/4**); (**65/4**, 65/5); (**66/3**, 66/4); (**68/4**, 68/5); (69/7, **69/8**); (**69/9**, **69/10**, 69/11); (**70/3**, 70/4); (**71/3**, 71/4); 67; 1788; 45/2; 46/9; 47/8; 47/7; 63/2; 65/2; 66/2; 68/2; 69/6; 70/2; 71/2

Strony mogą zapoznać się z aktami sprawy i zakresem wymienionego wyżej zamierzenia inwestycyjnego w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim, ul. Armii Krajowej 4 – pokój nr 20, od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00, a także zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie.

Zgodnie z art. 49 KPA doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego obwieszczenia w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Sokołowie Podlaskim. Obwieszczenie informacji w Biuletynie Informacji Publicznej nastąpiło w dniu **28.02.2023 r.**

STAROSTA

/-/ Elżbieta Sadowska

KLAUZULA INFORMACYJNA
do wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 13 ust. 1-2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119, s. 1) – dalej RODO - informujemy, że:

- Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Starosta Sokołowski, ul. Wolności 23, 08-300 Sokołów Podlaski.
- Jeśli ma Pani/Pan pytania dotyczące sposobu i zakresu przetwarzania Pani/Pana danych osobowych w zakresie działania Starostwa, a także przysługujących Pani/Panu uprawnień, może się Pani/Pan skontaktować z Inspektorem Ochrony Danych Osobowych w Starostwie za pomocą adresu iodo@powiat-sokolowski.pl
- Administrator danych osobowych przetwarza Pani/Pana dane osobowe na podstawie obowiązujących przepisów prawa, zawartych umów oraz na podstawie udzielonej zgody.
- Pani/Pana dane osobowe przetwarzane są w celu/celach: z wydawaniem decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej na podstawie obowiązku z art. 11a ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych i z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
- W związku z przetwarzaniem danych w celach o których mowa w pkt 4 odbiorcami Pani/Pana danych osobowych mogą być:
organy władzy publicznej oraz podmioty wykonujące zadania publiczne lub działające na zlecenie organów władzy publicznej, w zakresie i w celach, które wynikają z przepisów powszechnie obowiązującego prawa;
inne podmioty, które na podstawie stosownych umów podpisanych ze Starostwem Powiatowym w Sokołowie Podlaskim przetwarzają dane osobowe dla których Administratorem jest Starosta Sokołowski.
- Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres niezbędny do realizacji celów określonych w pkt 4, a po tym czasie przez okres oraz w zakresie wymaganym przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa.
- W związku z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych przysługuje Pani/Panu prawo: dostępu do treści swoich danych, prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.
- W przypadku powzięcia informacji o niezgodnym z prawem przetwarzaniu w Starostwie Powiatowym w Sokołowie Podlaskim Pani/Pana danych osobowych, przysługuje Pani/Panu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego właściwego w sprawach ochrony danych osobowych.
- W sytuacji, gdy przetwarzanie danych osobowych odbywa się na podstawie zgody osoby, której dane dotyczą, podanie przez Panią/Pana danych osobowych Administratorowi ma charakter dobrowolny.
- Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe, w sytuacji gdy przesłankę przetwarzania danych osobowych stanowi przepis prawa lub zawarta między stronami umowa.
- Pani/Pana dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie będą profilowane o którym mowa w art. 22 ust. 1 i 4.

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

- informacje z regionu
- sport
- kultura
- ogłoszenia drobne za darmo
- reklama

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ

tel. 795 541 355
reklama@zyciesiedleckie.pl
ogloszenie@zyciesiedleckie.pl



SPECJALNE PAKIETY REKLAMOWE I OGŁOSZENIOWE

/gazeta + internet/

- wyślij maila, zadzwoń dowiesz się więcej!!!

Zapraszamy nowych partnerów do współpracy w kwestii reklamy, nasi stali klienci mają już rabaty nawet 50% oraz graty m.in., artykuły o ich firmach, produktach itp.

Zapraszamy Państwa do współpracy medialnej. Tygodnik Życie Siedleckie oferuje patronat medialny nad wydarzeniami sportowymi, kulturalnymi, muzycznymi, itp.



Gminna Biblioteka Publiczna w Skórcu zaprasza na

SPOTKANIE AUTORSKIE

Zofii Paczóskiej

Tajemnice mazowieckich kapliczek i krzyży przydrożnych

7 marca 2023 r. (wtorek) godz. 16.00.

**Skórzec, ul. Siedlecka 19
Dom Parafialny**



W PROGRAMIE:

- PROMOCJA KSIĄŻKI "TAJEMNICE MAZOWIECKICH KAPLICZEK I KRZYŻY PRZYDROŻNYCH" ZOFII PACZÓSKIEJ,
- OPOWIEŚCI O KAPLICZKACH PRZY KAWIE I CIASTKU,
- WYSTAWA OBRAZÓW I ZDJĘĆ Z KSIĄŻKI.

W książce zawarty jest 50 historii powstania kapliczek i krzyży przydrożnych z terenu Mazowsza.

Zilustrowana jest specjalnie namalowanymi obrazami znanego malarza Mirosława Greluka, a także pięknymi zdjęciami Agi Król i Tomasza Pawlicy. Nastroju duchowości w książce dodaje niezwykła poezja Marii Woźniak, pochodzącej z Wołyniec.

Książki można zakupić na spotkaniu w cenie 20 zł.



WSTĘP WOLNY



Życie regionalnego sportu

Modelowe szkolenie młodzieży w klubie

MKR POGOŃ SIEDLCE

Po latach wzlotów i upadków, prób i błędów nauczanie rugby dzieci i młodzieży w klubie weszło na prawidłowe tory. Trenowanie młodzieży odbywa się już od szóstego do czternastego roku. Najmłodsi zawodnicy to kategoria Mikrus U9, grupa nie jest zbyt liczna i jest w niej piętnastu chłopców i dziewcząt. Mała grupa pozwala skupić się bardziej na indywidualnym podejściu do młodego sportowca i wdrożeniu, nauczaniu go nawyków prawidłowego podejścia do dyscypliny. Do czternastego roku życia szkolenie i gra podczas turniejów odbywają się razem. Ta grupa wiekowa ma trzy treningi w tygodniu, jeden typowo rugby, drugi odbywa się w Parku Trampolin Jumpout, trzeci jest crossfitowy w każdą sobotę, w Centrum Treningu G4 – TRX Siedlce. Prowadzą go trenerzy personalni Ula i Paweł Narojek. Starsze grupy wiekowe Mini Żak U 10, Żak U 12 oraz U 14 trenują dwa razy w tygo-



dni i to jest już typowy trening związany z rugby. Trzeci raz mają w tygodniu mają crossfit. Klub dba przede wszystkim o prawidłowy rozwój fizyczny i psychiczny młodych sportowców. Trenerami są byli zawodnicy rugby z odpowiednimi uprawnieniami trenerskimi wydanymi przez Polski Związek Rugby.

Półkolonie w ferie 2023

Jednym z wielu elementów szkolenia są obozy sportowe oraz półkolonie, jakie organizuje klub. Te ostatnie odbyły się w ferie na obiektach sportowych Agencji Rozwoju Miasta



Siedlce. Młodzi zawodnicy pod opieką trenerów trenowali dwa razy dziennie. Mieli zapewnione wyżywienie oraz codziennie inne atrakcje. Po treningach przychodził czas na odpoczynek w Parku Wodnym Siedlce, jazda na łyżwach na lodowisku, wyjście na seans filmowy do NoveKino, wizyta w Muzeum Regionalnym oraz zakochanie i podsumowanie ferii w Kregielni Factory 157. Jedną z ciekawszych atrakcji była wizyta w muzeum i lekcja o historii siedleckiego ratusza. Podczas zajęć dzieci wysłuchały i obejrzały z wielkim zaciekawieniem historii o powstaniu i dziejach ratusza oraz symbolu miasta Siedlce – Jacku. Dzieci też miały okazję pokolorowania i wycięcia z kartonu siedleckiego ratusza. Zapisy na półkolonie cieszyły się tak dużym powodzeniem, że pomimo pierwotnego założenia, że udział weźmie tylko dwadzieścia pięć dzieci, zwiększono liczbę uczestników na prośby rodziców.

Podróże kształcą

Jednym z trenerów w klubie, oprócz Wojciecha Plichty i Mariusza Myrchy, jest Grzegorz Pliszka. Ten ostatni podczas wielu podróży po krajach południowej: RPA, Namibii, Australii oraz Nowej Zelandii (krajów, gdzie rugby jest sportem narodowym) obserwował, jak wygląda szkolenie młodych i starszych zawodników. Zdobyte doświadczenie stara się wdrożyć w siedleckim klubie.

- Jak długo przebywałeś w tych krajach i co tam robiłeś?

- Najdłużej przebywałem

w południowej Afryce – dwa miesiące, w Nowej Zelandii i Australii prawie trzy miesiące. Pierwotnym celem było zwiedzanie tych odległych części świata, ale nie byłbym sobą, gdybym przeszedł obojętnie obok treningów i meczów rugby. W Nowej Zelandii w tym czasie odbywał się Puchar Świata w Rugby i to był główny cel mojej podróży, poza nauką języka angielskiego w Nowozelandzkich szkołach, tam też widziałem czołowe drużyny, byłem też na ich treningach, np. Australii, Anglii i Gruzji. Wtedy w zespole Gruzji grał mój przyjaciel, z którym grałem w Siedlcach. Byłem też na treningach miejscowych klubów i podglądałem proces szkolenia.

- Czy to co zobaczyłeś, przeniosłeś na polski grunt?

- To, co widziałem i dowiedziałem się o metodach treningów i wdrażania do dyscypliny młodych zawodników, starałem się zaszczepić w na miejscu. Trwało to wiele lat. Ale mogę powiedzieć, że wreszcie osiągnęliśmy sukces szkoleniowy. Rodzice tak bardzo chcą, by ich dzieci trenowały rugby, że czasami musimy ograniczać zapisy. Jest to związane z faktem, że chcemy, by trenowali w pełni przeszkoleni trenerzy. Dlatego w tym roku naszym głównym celem jest szkolenie nowych kadr trenerskich. To, na czym zależy mi najbardziej z kolegami trenerami, prezesem klubu Krzysztofem Kisieleńskim oraz „człowiekiem orkiestrą” Jackiem Wierzbickim, to kontynuacja tworzenia rodzinnego klubu. Co staje się faktem, ponieważ rodzice i najbliższa rodzina uczestniczą w życiu klubu.



Życie Pogoni

Półfinał Pucharu Polski nie dla Siedlec

PIŁKA NOŻNA

W ćwierćfinale Fortuna Pucharu Polski edycji 2022/23 Pogon Siedlce przegrała na swoim boisku z Górnikiem Łęczna 0:1. Stadion w Siedlcach wypełnił się kompletem publiczności.

Mecz w Siedlcach wyczekiwany był od tygodni przez wielu sympatyków piłki nożnej w całym regionie. Zainteresowanie meczem było na tyle duże, że na kilkanaście godzin przed pierwszym gwizdkiem został już tylko dwujęzyczny wejściówek, a tuż przed meczem nie udało się dostać biletów na to spotkanie, ponieważ wyprzedano pełną pulę. Ostatecznie na meczu pojawiło się w Siedlcach 2800 widzów.

Celem Pogonistów było za wszelką cenę podtrzymać pucharową passę z 2022 roku, kiedy to z rozgrywek udało się odprawić czterech przeciwników i dojść do ćwierćfinału drabinki. Zaczęło się od wyjazdowego zwycięstwa z Lechem II Poznań. Następnie biało-nie-



biescy uporali się z rywalami z I ligi, kolejno: Chojniczanką Chojnice, Chrobrym Głogów i Resovią Rzeszów. Pogon Siedlce tym samym nawiązała do swojego historycznego wyczynu sprzed 35 lat, kiedy to siedleckanie w marcu 1988 roku mierzyli się w 1/4 finału Pucharu Polski z Legią Warszawa.

Będąc jedną z rewelacji obecnej edycji Pucharu Polski Pogon Siedlce podjęła wiosną doskonale znaną ekipę Górnik Łęczna. Zespół z województwa lubelskiego po spadku z Ekstraklasy nie może zaliczyć ligowego sezonu do zbyt udanych. Niepowodzenia w Fortuna I lidze udaje się odbić w pucharze. Łęcznianie w tej edycji rozgrywek odprawili z kwitkiem pierwszoligową Arkę Gdynia oraz ekstraklasowe ekipy Korony Kielce i Piasta Gliwice. Kilka dni przed meczem

z Pogonią doszło do zmiany na stanowisku trenera Górnik. Dotychczasowy szkoleniowiec Marcin Prasol zakończył współpracę z klubem i jego miejsce zajął Ireneusz Mamrot, którego asystentem został Kamil Socha, były trener Pogoni.

Pierwsza połowa nie wyrwała z krzesła licznej publiczności zgromadzonej na siedleckim obiekcie. Pogon starała się atakować, ale jej szarżę oparte były głównie na rajdach skrzydłem Cezarego Deminiaka. Pierwszą dogodną sytuację w tej części meczu miał Souleymane Cissé, który w 36. minucie minimalnie chybił obrotu zgraniem z główki przez Jonathan de Amo. W 44. minucie Pogon przed stratą bramki uchronił Jakub Kownia, który instynktownie obronił uderzenie z bliskiej odległo-

ści Karola Podlińskiego po dograniu Serhija Krykuna. Zaskakującym dośrodkowaniem po ziemi mógł zaskoczyć defensywę Pogoni Miłosz Kozak.

W drugiej połowie Pogon nie dokonała jakościowego skoku w swojej grze. Podopieczni Marka Saganowskiego bazowali głównie na stałych fragmentach. W 56. minucie Damian Nowak uderzył z wolnego groźnie, ale trafił w boczną siatkę. Do głosu częściej dochodził Górnik Łęczna. W 70. minucie minimalnie nad bramką Pogoni uderzył z woleja De Amo. Mecz rozstrzygnęła akcja z 74. minuty. Z różnego dośrodkował w pole karne Miłosz Kozak. Piłka spadła na głowę Damiana Nowaka, który niefortunnie przedłużył ją do Damiana Zbozień, a ten z najbliższej odległości kolaniem dobił piłkę do bramki Pogoni.



W doliczonym czasie gry nieskutecznie szczęścia strzałem z dystansu szukał Wicenciak. Wynik już się nie zmienił. Po ostatnim gwizdku goście z Łęcznej mogli ze swoimi kibicami fetować awans do półfinału Fortuna Pucharu Polski. Górnik odnotował w Siedlcach historyczny sukces, ponieważ po raz pierwszy będzie miał możliwość zagrać o finał krajowego pucharu.

Wiedzieliśmy, że to będzie ciężki mecz, w którym decydować będą stałe fragmenty gry. Po jednej z takich okazji tracimy bramkę i odpadamy z Pucharu Polski. Pokazaliśmy się w tych rozgrywkach z dobrej strony i skupiamy się teraz na lidze. Szkoda, że w pierwszych trzydziestu minutach nie udało się czegoś strzelić, bo to był najlepszy fragment gry w naszym wykonaniu. Brakowało

dla nas większej liczby klarownych sytuacji - powiedział po meczu Damian Szuprytowski. Pogon Siedlce odpadła z Fortuna Pucharu Polski, ale pozostawiła po sobie dobre wrażenie i dokonała w tych rozgrywkach znaczącego postępu względem lat poprzednich. Do pełni szczęścia zabrakowało w tej przygodzie wylosowania meczu z renomowanym rywalem z Ekstraklasy. Majowy finał na Stadionie Narodowym nie dla Pogoni Siedlce. Być może uda się napisać nową historię w następnej edycji PP, która rozpocznie się na przełomie tegorocznego lata i jesieni.

28 lutego 2023, 17.30 - Siedlce (stadion ROSRRiT) **Pogon Siedlce - Górnik Łęczna 0:1**

Bramka: Damian Zbozień 74

Pogon: 97. Jakub Kownia - 24. Przemysław Misiak (90,

98. Maciej Kołoczek), 2. Tomasz Lewandowski, 19. Maciej Wichowski, 23. Nikodem Fiedosewicz - 20. Cezary Bujalski (70, 29. Marcinho), 6. Jakub Pek, 99. Bartosz Wicenciak, 7. Damian Szuprytowski (76, 15. Mateusz Majewski), 56. Cezary Demianiuk - 9. Damian Nowak.

Górniki: 33. Maciej Gostomski - 25. Damian Zbozień, 30. Souleymane Cissé (78, 3. Marcin Biernat), 32. Jonathan de Amo, 29. Daniel Dziwniel - 8. Miłosz Kozak, 28. Szymon Lewkot, 26. Egzon Kryeziu, 17. Łukasz Szramowski (67, 11. Dawid Tkacz), 22. Serhij Krykun - 19. Karol Podliński.

Żółte kartki: Misiak, Wicenciak - Kryeziu, Zbozień, Biernat, Tkacz.

Sędziował: Grzegorz Kawałko (Olsztyn). **Widzów:** 2800. **KU**

Życie na sportowo

Redaguje: Kamil Ułasiuk
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506
www.zyciesiedleckie.pl

SIATKÓWKA

Bez punktów we Wrocławiu

Porażką zakończył się ostatni ligowy mecz KPS PSG Siedlce. Podopiecznym Mateusza Grabdy do wywalczenia choćby punktu na tej dalekiej wyprawie brakowało jednego seta. Siedlczanie przegrywali już z wyżej notowanym rywalem dwa do zera, jednak w trzeciej partii po grze na przewagi udało się zdobyć jednego seta. To jednak było za mało tego dnia na rozpedzony zespół gwardzistów. Czwarty set należał już do gospodarzy i zwycięstwo w czterech partiach stało się faktem. MVP meczu został Bartłomiej Zawalski. KPS wystąpił we Wrocławiu w następującym składzie: Adrian Kopij, Kamil Długosz, Piotr Fenoszyn, Mateusz Kufka, Kacper Wnuk, Jakub Strulak i Patryk Waloch oraz Krzysztof Piękowski, Damian Dobosz (C). W następnej, 24. kolejce KPS Siedlce podejmie na swojej hali Legię Warszawa. Mecz odbędzie się 4 marca o godzinie 17.00.

Drużyna	Punkty	Mecze	Wygrane	Przegrane	Sety +	Sety -
1. Exact Systems Norwid Częstochowa	56	23	19	4	63	26
2. BKS Visła Prolina Bydgoszcz	54	23	18	5	60	36
3. MKS Będzin	51	22	17	5	58	26
4. Mikołajew Kluczbork	49	23	17	6	56	29
5. Chemiko-System Gwardia Wrocław	46	23	15	8	54	33
6. PZL LEONARDO Avia Świdnik	44	22	14	8	51	35
7. SPS Chrobry Głogów	36	23	12	11	45	45
8. AZS AGH Kraków	33	22	12	10	43	44
9. Lechia Tomaszów Mazowiecki	33	23	11	12	45	49
10. PSG KPS Siedlce	28	22	10	12	39	48
11. Olimpia Sułcin	28	23	9	14	37	50
12. BAS Białystok	27	23	8	15	39	51
13. MKST Astro Nowe Sól	25	23	8	15	34	48
14. Legia Warszawa	19	23	6	17	29	55
15. KRSPOL Września	18	23	6	17	31	55
16. SMS PZPS Spała	2	23	0	23	13	89

Tauron I liga mężczyzn, kolejka 23, 25-26.02. Gwardia Wrocław - KPS Siedlce 3:1 (25:19, 25:22, 25:27, 25:23), Mikołajew Kluczbork - Lechia Tomaszów Maz. 3:0 (25:17, 25:13, 25:18), Chrobry Głogów - Olimpia Sułcin 1:3 (22:25, 19:25, 25:20, 21:25), Norwid Częstochowa - SMS PZPS Spała 3:0 (25:20, 25:17, 25:17), AZS AGH Kraków - MKS Będzin 2:3 (25:16, 23:25, 25:21, 16:25, 11:15), Astra Nowa Sól - Visła Bydgoszcz 0:3 (15:25, 22:25, 22:25), Krspol Września - BAS Białystok 3:2 (25:19, 25:18, 16:25, 21:25, 15:12), Legia Warszawa - Avia Świdnik 1:3 (17:25, 18:25, 25:23, 13:25)

Bolesna porażka

Ostatnia kolejka przyniosła bolesne rozstrzygnięcie dla siatkarek pierwszoligowego Nike Węgrów. Drużyna Roberta Kupisza przegrała w pięciu setach z ekipą BAS Białystok. Przy prowadzeniu w setach 2:1 węgrowianki nie wykorzystały swojej szansy i ostatecznie przegrały ważny mecz na własnej hali. W konsekwencji porażki, Nike na jedenaste miejsce w tabeli. Potknięcie drużyny z Węgrowa wykorzystał zespół San-Pajda Jarosław. Następny mecz Nike rozegra 11 marca i będzie to starcie z Sokołem Mogilno.

I liga kobiet, kolejka 20, 25.02. Nike Węgrów - BAS Białystok 2:3 (18:25, 25:23, 25:17, 18:25, 11:15), Energetyk Poznań - SMS PZPS I Szczyrk 3:0 (25:21, 25:16, 25:18), Częstochowianka Częstochowa - Płomień Sosnowiec 0:3 (21:25, 19:25, 21:25), LOS Nowy Dwór Maz. - SAN-Pajda Jarosław 2:3 (22:25, 27:25, 9:25, 25:19, 10:15), Karpaty Krosno - Stal Mielec 3:2 (25:23, 19:25, 17:25, 25:21, 16:14), LTS Legionovia Legionowo - Solna Wieliczka 3:2 (25:17, 25:27, 25:12, 20:25, 15:12), Sokół Mogilno - Wieżyca 2011 Stężyca 3:1 (25:23, 24:26, 25:14, 25:20).

KOSZYKÓWKA

Deklasacja Bogdanki

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczy ostatnio MPKK S.A. Sokołów Podlaski. 26 marca koszykarki Mariusza Świerka pokonały rezerwy AZS UMCS Lublin. Wyrównane zmagania trwały do końca pierwszej kwarty. Później rywalki z województwa lubelskiego nie miały w starciu z liderem nic do powiedzenia. Sokołowianki wygrały różnicą 31 punktów. Najwięcej punktów tego dnia, dokładnie 20 rzuciła Jastina Kosalewicz. W następnej kolejce 4 marca o 13.30, MPKK Sokołów podejmie na wyjeździe KKS Agapit Olsztyn.

I liga kobiet, kolejka 22, 25-26 lutego, MPKK Sokołów SA Sokołów Podl. - Bogdanka AZS UMCS II Lublin 75:44, AZS Uniwersytet Gdański - Grot F&F Automatyka Pabianice 64:79, GTK Gdynia - MKK Basket 25 Bydgoszcz 81:58, ŁKS KK Łódź - KKS Agapit Olsztyn 57:55, SMS PZKosz Łomianki - AZS Szkoła Gortata Politechnika Gdańsk 49:69, AZS Uniwersytet Warszawski - UKS PWiK Huragan Wołomin 62:67.

OPR. KU

Udany początek wiosny

PIŁKA NOŻNA

MKP Pogoń w dobrym stylu zainaugurował wiosenne rozgrywki ligowe. Siedlczanie pokonali na własnym stadionie Garbarnię Kraków 3:0.

W piątek, 24 lutego, piłkarska Pogoń Siedlce wróciła do rywalizacji na boiskach eWinner II ligi. Pierwszy mecz po zimowej przerwie przypadł na rywalizację z Garbarnią Kraków, która po wygranych w 2018 roku barażach o I ligę, do dziś przywołuje w Siedlcach złe wspomnienia.

Przewagę w pierwszych minutach spotkania udokumentował Przemysław Misiak, celnie główkując po dośrodkowaniu Damiana Szuprytowskiego z rzutu wolnego. Później oddech złapał zespół gości, na kilka minut przejmując inicjatywę na boisku. Na nic się to zdało, gdyż w 41. minucie drugiego gola dla Pogoni po podaniu Cezarego Demianiuka zdobył Damian Nowak.

Druga połowa to także przewaga zespołu z Siedlec. Kropkę nad i postawił Nowak, strzelając gola na 3:0 po asyście Misiaka. Garbarnia swoich szans szukała przede wszystkim po strzałach z dystansu, ale na posterunku był Maciej Kikolski.

Oficjalne debiuty w barwach Pogoni zaliczyli: Mateusz Majewski, Tomasz Mamis i Jakub Pek. Za kartki pauzował Ernest Dziecioł. W Pogoni zagrał Kamil Włodyka, były piłkarz Garbarni.



Piłkarze Pogoni Siedlce przekonującym zwycięstwem rozpoczęli zmagania ligowe w roku 2023.

Mecz z Garbarnią był próbą generalną przed pucharowym starciem z Górnikiem Łęczna. Kolejny ligowy mecz Pogoni przypada na sobotę, 4 marca, kiedy to w Elblągu siedlczanie zmierzą się o godzinie 14.30 z tamtejszą Olimpią.

24.02.23, godz. 13, eWinner II liga, 20 kolejka, **Pogoń Siedlce - Garbarnia Kraków 3:0 (2:0), Bramki:** Przemysław Misiak 18, Damian Nowak 41, 72, **Pogoń:** 1. Maciej Kikolski - 24. Przemysław

Misiak, 19. Maciej Wich-towski, 2. Tomasz Lewandowski, 10. Krystian Miś (77, 23. Nikodem Fiedosewicz) - 20. Cezary Bujalski (77, 29. Marcinho), 6. Jakub Pek, 99. Bartosz Wicenciak, 7. Damian Szuprytowski (88, 8. Kamil Włodyka), 56. Cezary Demianiuk (83, 11. Tomasz Mamis) - 9. Damian Nowak (77, 21. Mateusz Majewski)

Garbarnia: 76. Xavier Dziekoński - 2. Patryk Warczak, 31. Donatas Nakrošius (71, 20. Ma-

teusz Kardas), 22. Bartłomiej Mruk, 3. Cezary Polak - 7. Wojciech Słomka (75, 77. Jakub Karbownik), 29. Tomasz Tymosiak (60, 8. Patryk Mularczyk), 16. Karol Dziedzic, 23. Konrad Handzlik (60, 15. Grzegorz Marszałik), 9. Mark Assinor (60, 21. Mateusz Nowak) - 94. Adam Żak, Żółte kartki: Przemysław Misiak 65, Mateusz Majewski 88 - Mark Assinor 49, **Sędzia:** Albert Różycki (Łódź), **Widzów:** 548 **OPR. KU**

Gra kontrolna z jedną bramką

PIŁKA NOŻNA

W rozgrywanym w Białej Podlaskiej meczu sparingowym reprezentant siedleckiej okręgówki ŁDK Łosice przegrał z MKS Mielnik 0:1.

Dla łosiczan grających w siedleckiej Komnet Media lidze okręgowej mecz na boisku bocznym stadionu w Białej Podlaskiej był drugim sparingiem tej zimy. 5 lutego drużyna Jacka Izdebskiego przegrała z Jabłonianką Jabłonna Lacka 0:2. Tym razem ŁDK mierzył się z MKS Mielnik, reprezentantem podlaskiej okręgówki.

Mecz lepiej zaczęli łosiczanie, którzy grali szybko i kombinacyjnie. Do sytuacji strzeleckich dochodzili Dominik Jaszczuk i Łukasz Naumiuk. W 15. minucie do pracy się wzięła drużyna z Mielnika. Dośrodkowanie z rzutu rożnego otrzymał niekryty Łukasz Gołnoko i z bliska trafił do siatki ŁDK. Po tym tra-



Sparingowa niemoc ŁDK trwa. Na pierwszego gola w nowym roku łosiczanie wciąż muszą poczekać.

fieniu MKS zaczął grać odważnie - wykorzystując swoich skrzydłowych i grając szybkie kontry. Ataki łosiczan ograniczały się do rzutów różnych i strzałów z dystansu, autorem najgroźniejszego celnego uderzenia był Dawid Ułasiuk.

Po przerwie nastąpiły w składach obu drużyn nastąpiły liczne roszady i gra nie była już tak poukładana jak w pierwszej połowie. Znakomitą sytuację do wyrównania stworzyli sobie gracze ŁDK w 49. minucie, kiedy

Cezary Pykacz dograł do Dominika Jaszczuka i niewiele zabrakowało do udanego sfinalizowania akcji. Bardziej klarowne okazje na kolejne bramki mieli piłkarze MKS, ale udanymi interwencjami popisywał się w tych sytuacjach Filip Podlipniak.

W kolejnym meczu sparingowym drużyna ŁDK Łosice zagra z rezerwami Podlasia Biała Podlaska. Spotkanie zaplanowano na sobotę 4 marca w Białej Podlaskiej.

26.02.23, 12:15, Biała Podlaska, sparing: **ŁDK Łosice - MKS Mielnik 0:1 (0:1), Bramka:** Łukasz Gołnoko 15, **ŁDK:** Filip Podlipniak - Michał Niciporuk, Aliaksandr Sukhanau, Mariusz Szupiluk (Dominik Marczewski), Jakub Głuchowski - Kacper Wyrzykowski (Cezary Pykacz), Kamil Kasjaniuk, Dawid Ułasiuk (Mateusz Chmielnicki), Łukasz Naumiuk (Filip Izdebski), Cezary Chraszcz (Artur Demianiuk) - Dominik Jaszczuk. Żółta kartka: Aliaksandr Sukhanau. **KU**

Turniej o Puchar Wójta

I Halowy Turniej o Puchar Wójta Gminy Suchożebry cieszył się ogromnym zainteresowaniem.

Rozgrywki zostały rozłożone na dwa dni. W sobotę, 25 lutego, grały drużyny w kategoriach I-IV klasa i V-VIII klasa. W pierwszej kategorii zgłosiło się 7 drużyn.

I miejsce zajęła klasa sportowa ze Szkoły podstawowej w Suchożebrych,

II miejsce zajął ULKS ŻAK Domanice,

III miejsce Szkoła Podstawowa w Krynicy.

Najlepszym strzelcem turnieju w kat. I-IV został Nataniel Kondratowicz z klasy sportowej SP Suchożebry. Najlepszym bramkarzem Milan Kondratowicz Ananasy z II klasy. Najlepszym zawodnikiem Chromiński Dawid z ULKS Żak Domanice.

W kategorii V- VIII klasa zgłosiło się 9 drużyn.

I miejsce drużyna Naprzód Skórzec I,

II miejsce drużyna Naprzód Skórzec II,

III miejsce FC Suchożebry,

IV miejsce Yellow Peppers.

Najlepszy Strzelec Czarnigowski Kacper z drużyny Naprzód Skórzec II. Najlepszy bramkarz Magdalena Tymieńska z MKS Pogoń Siedlce. Najlepszy zawodnik Filip Ilczuk z Yellow Peppers.

Drugiego dnia rozgrywek w niedzielę 26 lutego grało 19 drużyn w 4 grupach po 5 drużyn.

I miejsce Mariuszki z Siedlec,

II miejsce Mocny Team ze Zbuczyna,

III miejsce OSP Wielgorz,

IV miejsca GM Kotuń.

Najlepszym bramkarzem w kat. Open został Michał Szczepaniak z GM Kotuń. Najlepszym zawodnikiem został Mateusz Jarkowski z drużyny Mariuszki. Statuetkę najlepszego strzelca turnieju zdobył Daniel Kozak z OSP Wielgorz (9 bramek).



531 000 309 | 784 979 402

www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

- PODMURÓWKI
- AUTOMATYKA
- AKCESORIA OGRODZENIOWE
- SŁUPKI
- FURTKI
- MONTAŻ
- BRAMY SKRZYDŁOWE I PRZESUWNE
- PRZĘSŁA PALISADOWE

DOWÓZ DO KLIENTA

PRODUKCJA

RĘBAKI DO GAŁĘZI



TYM-BUD
Sp.z o.o.

**Jagodnia 28
08-110 Siedlce**

**PRODUKCJA
SPRZEDAŻ**

**PANELI I SIATEK
OGRODZENIOWYCH**

Nowe, wyższe limity dorabiania

Rosną kwoty graniczne przychodów. Od 1 marca 2023 roku obowiązują nowe limity zarobkowe dla rencistów i emerytów, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego. Będą obowiązywały do końca maja 2023 r.

Do emerytur i rent można dorabiać. Trzeba jednak pamiętać o tym, że istnieją limity przychodów, które zmieniają się co 3 miesiące. Ich przekroczenie może spowodować, że ZUS zmniejszy lub zawiesi wypłatę świadczenia. Graniczne kwoty przychodu powinny monitorować osoby, które pobierają renty oraz wcześniejsze emerytury. Od 1 października 2017 r. wiek emerytalny wynosi 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zmniejszyć wypłatę emerytury lub rentę, gdy przychód

z dodatkowych źródeł przekroczy 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Wypłata świadczenia może być również zawieszona, jeśli przekroczenie będzie wyższe niż 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Od marca 2023 roku do maja 2023 roku granicą bezpiecznego dorabiania jest kwota 4 713,50 zł brutto. Próg dora-

biania zwiększył się o ponad 177 złotych. Zarobki do tej kwoty miesięcznie nie spowodują zmniejszenia wypłacanej przez ZUS emerytury lub renty. Natomiast, żeby Zakład nie wstrzymał wypłaty świadczenia, dodatkowy miesięczny przychód w marcu, kwietniu i maju nie powinien być wyższy niż 8 753,60 zł brutto – mówi Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS na Mazowszu.

Natomiast uzyskanie przychodów miesięcznie w granicach od 4 713,50 zł do 8 753,60 zł spowoduje zmniejszenie wypłacanego świadczenia o kwotę przekroczenia, jednak nie więcej niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia. Kwota maksymalnego zmniejszenia wynosi obecnie 794,35 zł dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, 595,80 zł dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy i 675,24 zł dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba.

Wyjątek stanowią osoby, które pobierają emeryturę w związku z tytułu niezdolności do pracy z ubezpieczenia wypadkowego i chorobowego. Wówczas, jakkolwiek kwota dodatkowego przychodu będzie skutkowałą zawieszeniem jed-

nego ze świadczeń. Natomiast jeżeli przychód z tytułu pracy emerytów, którym ZUS podwyższył emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego (od marca 2023 roku to 1588,44 zł brutto), przekroczył wysokość kwoty podwyższenia, to emerytura będzie przysługiwała w niższej kwocie, bez dopłaty.

Osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny i po przyznaniu emerytury podjęły zatrudnienie, mogą dorabiać bez ograniczeń. Bez względu na wysokość osiąganego przychodu emerytura nie jest zmniejszana ani zawieszana. Co ważne, osoby, które pobierają np. rentę rodzinną jako świadczenie korzystniejsze od przyznanej emerytury i osiągnęły powszechny wiek emerytalny, również mogą dorabiać bez ograniczeń – dodaje rzecznik.

Zarobkować bez ograniczeń mogą również niektórzy renciści. Chodzi o osoby, które pobierają renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową. Ten przywilej dotyczy również rent rodzinnych przysługujących po uprawnionych do tych świadczeń.

NA PODST. ZUS

Emerytury i renty od marca będą wyższe

1 marca świadczenia wzrosną o 14,8 procent. W tym roku waloryzacja będzie kwotowo-procentowa z zastosowaniem gwarantowanej kwoty podwyżki, która wyniesie 250 zł brutto. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podwyższy świadczenie z urzędu.

Świadczenia emerytalno-rentowe wypłacane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych od 1 marca 2023 roku wzrosną o 14,8 procent. Waloryzacji podlegają emerytury i renty przyznane na wniosek złożony w ZUS do końca lutego 2023 roku.

Waloryzacja będzie kwotowo-procentowa z zastosowaniem gwarantowanej kwoty podwyżki 250 zł dla emerytur w kwocie minimalnej, rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, rent rodzinnych i rent socjalnych. W przypadku renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy gwarantowana kwota podwyżki wyniesie 187,50 zł brutto, a w przy-

padku emerytury częściowej – 125 zł brutto.

Emerytury i renty wzrosną o 14,8 procent, z gwarancją minimalnej podwyżki w zależności od pobieranego świadczenia. Minimalna emerytura będzie wynosiła 1588,44 zł brutto, czyli o 250 zł więcej niż dotychczas. Prawo do niej mają osoby, które osiągnęły wymagany staż ubezpieczeniowy (kobieta – co najmniej 20 lat, mężczyzna – co najmniej 25 lat). Do tej kwoty wzrosną również minimalna renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renta rodzinna i renta socjalna. Natomiast minimalna renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy od marca będzie wynosiła 1191,33 zł brutto, a świadczenie przed-emerytalne – 1600,70 zł brutto – informuje Wojciech Ściwiarski, rzecznik prasowy ZUS w województwie mazowieckim.

Podwyżką objęte będą również dodatki i świadczenia pieniężne. Najpopularniejszy z nich – dodatek pielęgnacyjny – wyniesie 294,39 zł.

Aby sprawdzić o ile wzrosnie świadczenie wystarczy pomnożyć je przez wartość wskaźnika waloryzacji. Jeśli emerytura na koniec lutego

2023 roku będzie niższa niż 1338,44 zł brutto, to świadczenie wzrośnie tylko o wskaźnik waloryzacji, czyli o 14,8 proc. Takie osoby nie miały wymaganego stażu pracy (20 lat dla kobiet, 25 lat dla mężczyzn) do podwyższenia świadczenia do gwarantowanej kwoty minimalnej – dodaje rzecznik.

Waloryzacja przeprowadzana jest z urzędu, co oznacza, że nie trzeba składać żadnego wniosku. Każdy emeryt i rencista otrzyma decyzję z ZUS z informacją o nowej wysokości swojego świadczenia. Tak jak w ubiegłym roku decyzję o nowej wysokości świadczenia po waloryzacji oraz o przyznaniu tzw. „trzynastki” seniorzy otrzymają w jednej przesyłce pocztowej.

Waloryzacji podlegają wszystkie świadczenia emerytalno-rentowe, do których prawo powstanie do końca lutego 2023 roku. Jeśli z jakiegoś powodu wypłata świadczenia była zawieszona (np. w związku z osiągnięciem przychodu ponad 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia), to waloryzacja świadczenia będzie możliwa dopiero przy wznowieniu wypłaty świadczenia.

NA PODST. ZUS

PIT-y dla świadczeniobiorców

ZUS przesyła klientom deklaracje podatkowe PIT-40A, PIT-11A i PIT-11. Deklaracje będą wysyłane do końca lutego i trafią do wszystkich, którzy w 2022 r. pobierali świadczenia z ubezpieczeń społecznych. Formularz podatkowy można pobrać z Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.

Klient, który otrzyma z ZUS: PIT-40A – nie musi składać zeznania podatkowego do swojego urzędu skarbowego. PIT-11A, PIT-11 – może samodzielnie złożyć zeznanie do swojego urzędu skarbowego albo poczekać do 2 maja br. – wtedy urząd skarbowy zaakceptuje zeznanie PIT-37 za 2022 r. wygenerowane automatycznie w usłudze Twój e-PIT.

PIT-40A otrzymają m.in. emeryci i renciści, którzy pobierali świadczenie z ZUS przez cały rok kalendarzowy, a w wy-

niku rozliczenia podatku uzyskają niedopłatę lub wyniesie ona zero złotych. Deklaracja ta trafi także do osób, które korzystały ze świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego czy renty socjalnej. Osoby, które otrzymają PIT-40A nie muszą składać zeznania podatkowego do swojego urzędu skarbowego.

PIT-11A to informacja o dochodach dotycząca osób, które pobierały zasiłki chorobowe i macierzyńskie oraz tych, które w momencie rozliczania podatku nie są już świadczeniobiorcami ZUS. PIT-11A otrzymają także osoby, które mają nadpłatę podatku. Deklaracje te otrzymają również wszyscy, którzy nie pobierali świadczeń do końca roku podatkowego jak również ci, którzy złożyli w ZUS oświadczenie o zamiarze wspólnego rozliczania do-

chodów z małżonkiem lub dziećmi albo też złożyły wniosek o obliczanie i pobieranie zaliczki na podatek według wyższej skali podatkowej czy wniosek o niesporządzaniu rocznego obliczenia podatku na PIT-40A.

PIT-11 otrzymają z kolei osoby, które pobrały w ubiegłym roku świadczenie należne po osobie zmarłej lub alimenty potrącone ze świadczenia wypłacanego przez ZUS dla osób alimentowanych na podstawie wyroku sądu, lub ugody.

Osoby, które otrzymają PIT-11 i PIT-11A mogą samodzielnie złożyć zeznanie do swojego urzędu skarbowego albo poczekać do 2 maja 2023 roku – wtedy urząd skarbowy zaakceptuje zeznanie PIT-37 za 2022 r. wygenerowane automatycznie w usłudze Twój e-PIT.

NA PODST. ZUS



FOT. PIXABAY

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH

MAL-POL
BUDOWNICTWO

Mal-Pol Sp. z o.o.
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7a

+48 608 380 246
biuro@mal-pol.pl

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej
NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
"Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 **www.lirsiedlce.pl**

LIR